

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłaniem do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

Dziś:	Nikodema Kapł.	Wschód słońca o godzinie	5 minut	35.
Wtorek:	Cyprjana Bis. M.	Zachód	6 "	15.
Środa:	5 bliżn św. Fran.	Długość dnia godzin	12 "	40.
Czwartek:	Józefaz Koper.	Ubyło	4 "	3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 26

Nekrologja: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska

Piątek:	Januarjusza Bis.
Sobota:	Eustachjusza M.
Niedziela:	N. P. M. Bolesnej
Poniedziałek:	Maurycego Męcz.

## MANEWRY.

W Warsz. Dniem. czytamy następujący wyjątek z Russk. inw.

„W dniu 29 z. m., w okolicach Warszawy, w obecności Dowodzącego wojskami, odbył się dwustronny manewr, w którym przyjęły udział dwie dywizje piechoty (3-ia gwardyjska i 8-ma) oraz jedna brygada 5-jej dywizji kawalerji. Zadanie manewru było następujące: Oddział południowy pod dowództwem naczelnika 3-iej dywizji, jen.-lejt. Bardowskiego, składający się z 3-iej dywizji piechoty z jej artylerją, 14-go pułku dragonów litewskich i 9-iej baterji konnej, ogółem 16-tu bataljonów, 6-in szwadronów, 24 dział pieszych i 6 konnych stanowiących przednie strażę korpusu (urojonego), znajdującego się pod Służewcem, biwakuje na polu Mokotowskim; 29-go sierpnia korpus odbywa marsz skrzydłowy na Błonie, przednie zaś strażę mają obowiązek osłonić ten marsz i w tym celu iść w kierunku Włoch ku Bożecinowi. Oddział północny, pod dowództwem naczelnika 8-iej dywizji piechoty jen.-lejt. Razgildiejewa, składający się z 8-iej dywizji piechoty z jej artylerją i 13-go pułku kargopolskiego dragonów, ogółem z 16-tu bataljonów, 6-in szwadronów i 48-in dział pieszych, stanowiących przednie strażę korpusu (urojonego), biwakuje na Bielanach; rano oddział otrzymał rozkaz zatrzymania przeciwnika, zamierzającego, według otrzymanych wiadomości, odbyć marsz skrzydłowy na Błonie. W dalszym ciągu oddział ma rozproszyć boczne strażę przeciwnika i przeszkodzić jego ruchowi skrzydłowemu.

Manewr rozpoczął się od zetknięcia się kawalerji obydwóch stron w pobliżu wsi Chrzanowa, przyczem wykonano kilka ataków, mających na celu: ze strony północnej — powstrzymać ruch przeciwnika do przybycia piechoty, a ze strony południowej — odrzucić kawalerję nieprzyjacielską i zapewnić swemu korpusowi odhycie marszu skrzydłowego. Podczas utarczki kawalerji na pole walki przybyły przednie części piechoty oddziału południowego, które, poparliwszy swą kawalerję, zmusiły przeciwnika do ustąpienia. Wkrótce jednak pojawiły się na placu przednie wojska oddziału północnego, które wysunąwszy artylerję, rozpoczęły ogień i w ten sposób zmusiły oddział południowy do przyjęcia bitwy. Rozwinąwszy swe siły, oddział północny rozpoczął atakować przeciwnika, który, zająwszy pozycję obronną, starał się głównie odbić atak na swem lewym skrzydle, aby nie dać swemu przeciwnikowi możliwości przecięcia sobie drogi. Manewr zakończył się energicznym atakiem oddziału północnego, poczem dano sygnał zaprzestania ćwiczeń około godziny 12-jej w południe.

„Następnie Dowodzący objechał wszystkie wojska na tych miejscach, gdzie je zastał sygnał, kawalerja zaś zgromadzona została w jedną kolumnę i przedelfowała w marszu ceremonialnym. Generał i adiutant Gurko pochwalili prowadzenie manewru obydwóch stron i wyraził zadowolenie z dokładnego wyuczenia wojsk pod względem taktyki. Zwłaszcza Dowodzący wyraził uznanie półbaterji 6-jej baterji 8-jej brygady, która, będąc dodaną z powodu braku artylerji konnej, do pułku dragonów, działała nader energicznie i nie odstępowała ani na krok od kawalerji, pomimo przeszkód na terenie. Dowodzący wojskami był zupełnie zadowolony z działań kawalerji, która manewrowała wybornie, pojawiając się szybko na polu bitwy i była odpowiednio czynną w sferze ognia nieprzyjacielskiego.”

Nowosti piszą o wielkich manewrach pomiędzy innymi: „D. 6-go b. m. rozpoczęły się manewry wojsk. Przed tą datą obiedwie armje zajmowały wskazane im poprzednio pozycje i nie wykraczały po za obręb linii neutralnej. Takich armij, jakie zgromadzono na manewry, dotychczas nie było jeszcze. Armja

lubelska składa się z 67,000 żołnierza, a wołyńska z 66,000. W ogólnym zarysie plan manewrów był następujący: Z Warszawy na Chełm i Brześć porusza się silna armja nieprzyjaciela; dla osłonięcia swych ruchów skrzydłowych wysłała ona oddzielny korpus, idący na Dubno, Równo i Kijów, aby jednocześnie opanować Wołyn. Okrag wojenny kijowski przeciwstawia temu korpusowi swoje wojska, znajdujące się na linii Dubno-Luck za rzekami Ikwa i Styrem. Armja ta, jeżeli jej się nie uda powstrzymać nieprzyjaciela, cofa się do Równa, dokąd mają przybyć rezerwy i gdzie nastąpi bitwa jeneralna.”

Wyliczywszy następnie skład obydwóch armij, znany już z depesz Aj. półn. korespondent Now. pisze dalej:

„W rozkazie z d. 6-go b. m. do armji wołyńskiej jen.-adj. Dragomirow wyraża przekonanie, że wojska będą umiały odróżnić manewr od wojny, a ponieważ manewr jest ćwiczeniem naukowym, więc dowódca zobowiązuje wojska, aby przy spotkaniu z przeciwnikiem zachowywały spokój i porządek. Tylko ten dowódca — powiada jen. Dragomirow — umie kierować należycie swoim oddziałem, który we wszystkich warunkach zachowuje go w swych rękach. Jednolite ruchy, wystrzały jednoczesne, zupełna cisza i szybkie wypełnianie komendy — charakterystyka oddziału i jego dowódcę. Dalej przypomniano wojskom i naczelnikom regule Suwarowa, że każdy żołnierz powinien rozumieć swój manewr. Wobec tego dowodzący zaleca, aby dokładnie tłumaczono wojsku, co w danym razie ma zrobić i w jakim celu. Wyżsi naczelnicy winni otrzymywać tylko wskazówki co do zadania i środków; sposób wykonania pozostawiony być może do ich wyboru. O ile możności, rozkazy winny być wydawane na piśmie. Rozkazów nie należy cofać, ponieważ wywołuje to zamieszanie, nuży wojska, osłabia powagę naczelnika, a wreszcie i dlatego, że obmyślony dokładnie rozkaz lepszy jest zawsze od pomysłu chwili. W konnicy konie powinny pracować, ale do pewnej granicy, t. j. dotąd, dopóki praca rozwija siły konia, a nie dalej; nieprzyjaciel bardzo będzie wdzięczny, jeśli się zniszczy konia podczas pracy pokojowej i w chwili gorącej wyjedzie na wywłokach, le dwie wlokących nogi. Należy pamiętać, że praca pokojowa powinna koncentrować siły, nie zaś niszczyć. Artylerja nie powinna nadużywać szybkości i oszczędzać konie. Dowódcy nie powinni obawiać się błędów. Kto się ich boi, nie nauczy się nigdy. W rzeczach wojskowych nie można unikać błędów. Gorszą od błędów jest niepewność. Gdy kto idzie nawet źle, ale śmiało i uparcie — wygrywa. Lepiej jednak iść rozumnie. Takie w ogólnych zarysach dano wskazówki armji przed manewrami.”

## KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Budzimiła, jutro Sędzislawa.  
Zgromadzenia: Posiedzenie członków wydziału tanich kuchni Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krak.-Przed.—5 po południu.) — Zebranie fotografów, obradujących w sprawie świętowania niedzieli i dni uroczystych. (Zakład fotograficzny Mieczkowskiego, Nowo-Miodowa—7 1/2 wieczorem.)  
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuki pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-jej rano do 6-jej wieczorem.) — Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-jej rano do 7-jej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 56—od 10-jej rano do 7 1/2 wieczorem.) — Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 10-jej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)  
Teatra: Letni: dziś „Wicek i Wacek”, jutro „Moc przeznaczenia” (ostatni występ gościnny p. Józefa Migliorij); — Nowy: dziś „Ali-Baba”, jutro „Nieboszczyk Toupinel” i „Handel na żony”. (7 1/2 wieczorem.)  
Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-jej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny

Marji Czesłochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-jej zrana, odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W Prusiech zatroszczyły się klasy interesowane wznowionym przez nowego ministra skarbu Miquela, projektem jednego z poprzedników jego, Bittera, nakładającym podatek na kapitał przemysłowy, a mianowicie zarówno na grunt, jak na fundusz obrotowy i dochód. Dawny projekt Bittera dzielił w tym celu przemysłowców na trzy klasy: z kapitałem wyżej miliona, z kapitałem 200,000 marek do miliona i 20,000 do 200,000. Pierwsza klasa miała płacić 1/2 od tysiąca, druga 300 marek ryczałtem, trzecia 60 marek; ale i przemysłowcy poniżej 20,000 marek kapitału płacić mieli po 18, 12 i 6 marek. Toż samo mniej więcej stanowi podstawę projektu p. Miquela; interesa przemysłowe, wykazujące mniej niż 1,500 marek dochodu lub mniej, niż 3,000 kapitału obrotowego (Betriebskapital) wolne są od podatku.

Rokosz w kantonie tessyńskim, kedy 10,000 liberałów obaliło rząd katolicki za to, że nie chciał dopuścić do rewizji konstytucji, wszedł w okres uspokojenia. Komisarzowi nadzwyczajnemu rządu związkowego, Künzlemu, rokoszanie zgotowali owa cyjne przyjęcie, snadź wnioskując, że stanie on po ich stronie i ocali prawo powszechnego głosowania, które, zdaniem rokosz, kantonalny rząd ultramontski pogwałcił, nie chcąc żądania rewizji konstytucji poddać pod głosowanie ludu w terminie z dniem 7-ym b. m. upływającym.

O tej samej godzinie, co w stolicy kantonu, Bellinzonie, wybuchnął rokosz także i w Lugano, co świadczy, że akcja była przygotowana. Tam hasło do wybuchu dało — jak objaśnia Ajencja północna — przybycie prezesa rządu kantonowego Raspinię i radcy Bonganię; policję rozbrojono, dom rządowy i więzienia obsadzono, dom dr. Realiego, w którym zamieszkał Raspini, obleżono i wydanie jego w swe ręce wymuszono. Wypadki niniejsze przyspieszą zapewne sąd na zbiegłego kasjera Seazzigę, który wypróżnił kasę rządową z miliona franków, jak się zdaje w porozumieniu z członkiem rządu kantonowego Regazzim.

Pojawił się szósty artykuł X-a, czyli — mówiąc bez niepotrzebnych obłonek anonimowych — Mermeixa w Figarze. I znowu spory cykl zdumiewających odkryć! Zajmuje on się przeważnie udziałem księżnej d'Uzès w spisku balanżerowskim, który — jak się obecnie przekonywamy — wymierzony był istotnie przeciw rzeczypospolitej. Córka bogatego fabrykanta wina szampańskiego zapragnęła na własną rękę wskrzesić tron we Francji, poświęcenie w tym celu trzech milionów nie zdawało jej się rzeczą ani zbyt ekscentryczną, ani zbyt hazardowną. Pewnego dnia rzekła ona do swych przyjaciół:

— Myślałam wiele o Boulangerze i jego przyjaciół; gotowa jestem oddać trzy miliony do jego rozporządzenia.

Przykład wspaniałomyślny bogatej wdowy nie znalazł wszakże spodziewanych, równie bezinterowanych, równie wielkodusznych naśladowców. Jak się pokazuje, księżnę d'Uzès nie wabił nawet stosunek miłosny z Boulangerem; kochanką generała była wówczas hr. Bonnemain. Hrabia Paryża pozwolił na rzucenie milionów w bezden jego sprawy, sam zaś rzucił wielkomyślnie nie ofiarować ani jednego sou.

Spotkawszy się z pretendentem w Koblencji, księżna d'Uzès pokazała mu następujący bilecik Boulangerowi:



„Wiem o tem, że pragniesz pani ponieść w naszej sprawie ofiarę, dziękuję ci za to. Błagam panią, staraj się widzieć z hrabią Paryża i powiedz mu, że śnię tylko o zjednoczeniu wszystkich francuzów. Monarchja zdaje mi się najwłaściwszym gruntem dla tego zjednoczenia, a hrabia Paryża opatrnościowym panem Francji.” Po krótkim, gentelmańskim wahanii się, hrabia Paryża przyjął ofiarę księżnej i polecił utworzyć „komitet kasy księżnej d'Uzès”, mający administrować trzema milionami. W skład tego komitetu weszli najściślejsi poufniacy hrabiego: książę de Beauvoir, markiz de Breteuil, hrabia de Mun, hrabia Martimprey i Artur Meyer.

Pieniądze te zaczęły przeto na wielką skalę torować odtąd drogę wskrzeszeniu monarchji orleańskiej we Francji.

Otwórzmy księgę kasową i czytamy! Oto np. rachunek z kwoty agitacyjnej 91,000 fr., odebranej z rąk rojalisty barona Mackau przez kasjera bułanżerowskiego, p. Jollivet:

Jarzyna .....	30 centymów.
Puszka z Tapioką .....	90 „
Naprawa butów .....	5 fr. 25 „
Fłaszka „Hunyady-Janosz .....	90 „
itd.	

Ów baron Mackau, istny major domus hrabiego Paryża, był właściwym kierownikiem ruchu bułanżerowskiego, nawet autorem manifestów jenerała.

Wedle twierdzenia owego Jolliveta, pieniądze, dostarczane przez pośrednictwo barona Mackau, w części szły także z ofiar bogatszych paladynów rojalizmu, jak książę de la Trémonile i inni. Nie obca też była sprawie butów jeneralskich i Tapioki kasa legitymistów klerykalnych z przedmieścia Saint-Germain. Słowem, poczciwy Boulanger pozwalał się karmić i ubierać każdemu, kto się natrącił mu po drodze: nosił krawaty orleańskie, a skarpetki klerykalne, jadał karczochy republikańskie, a homary bonapartystowskie.

Z chwilą odkrycia spisku orleańsko-bułanżerowsko-napoleońskiego zapytują w Paryżu, czy nie należałoby winnych, a przebywających na wolnej stopie w Paryżu pociągnąć do odpowiedzialności? Czy nie wypadłoby wskrzesić sądu senackiego? Czy mogą i nadal pp. Mackau, de Mun i inni uczestnicy skrytego buntu przeciw istniejącej formie rządu zasiadać w izbie i w senacie Francji? Poważniejsze głosy ostrzegają przed przesładowaniem ludzi, których opinia publiczna potępi dostatecznie. Nad poczciwą fantazją, która na pastwę swojego ideałizmu rzuciła trzy miliony, niepodobna się zniecać, a hrabia Paryża przebywa w Anglii i uraga pięściom republikańskim, które podnoszą się przeciw niemu z nad Sekwany. Br. Z.

## Echa kąpielowe.

*Zegestów w sierpniu.*

Jako dopełnienie wiadomości, podawanych przez nas z Zegestowa, dołączam i ja słówko od siebie.

W krótkości bodaj dla przestrogi innym przedstawiciele zamierzam czytelnikom, w jaki sposób dostałam się do niego i w jaki opuściłam Zegestów.

O godzinie 7-ej wieczorem wysiadłam tedy na stacji Zegestów Zdrój (Bad), jak ogłasza tablica stacyjna. Peron i plac przed małą stacją zajęty cały publicznością, kuracjuszami, ale z zarządu niema nikogo, prócz posługacza. Miałam wprawdzie list od doktora z Krakowa, polecający mi swemu koledze w Zegestowie, ale trzeba było przecie dostać się w pierw do zakładu, aby list doręczyć.

Wreszcie za pośrednictwem posłańca, owego „jedynaka”, udało mi się dostać wóz pod rzeczy, ja sama zaś, za poradą zawsze tego samego posłańca, puścić się miałam ku zakładowi piechotą, powóz bowiem przychodzi na stację tylko w razie uprzedniego zamówienia.

Rozdawszy tedy ręczne pakunki moje bosym i biednym góralom, w otoczeniu strojnych gości, powracających ze stacji, rozpoczął pochód do Zakładu. Ten ostatni, wedle słów przewodnika mego, leżeć miał tuż niedaleko stacji.

Droga wznosi się stromo, po jednej i po drugiej stronie otaczają ją góry, srodkiem płynie Poprad, ani śladu ludzkich mieszkań. Nareszcie pokazuje się w oddaleniu jakaś willa, pytam, czy to dom zdrojowy.

— O nie, jeszcze dalej — brzmi odpowiedź posługacza.

Droga coraz więcej górzysta, dobywam więc ostatka sił i spocona, zmęczona, dostaję się wreszcie na szczyt wzgórza, gdzie wznosi się ów dom, w którym po męczącej i długiej podróży spocząć mam i zdrowie znaleźć.

Ale tu nowa czekała mnie kłeska. Mieszkania niżej położonego nie zastaję, każą mi się dźwigać po schodach na czwarte piętro, gdzie na zwyczajnym

strychu otwierają przedemną pokoik mały, niski, duszny.

Oburzona przyjęciem tem, już miałam wracać na stację, aby w Krynicy szukać wygody, której mi tu odmawiano, gdy przy pomocy korytarzowej sprowadzony zarządzający jakąś znośniejszą wynalazł mi lokatę.

Tak się rzecz miała z moim przyjazdem, z odjazdem zaś nielepiej się działo.

Na dwa dni przed opuszczeniem zakładu uregulowałam rachunki i, nauczona doświadczeniem, zamówiłam i zapłaciłam z góry przewiezienie pakunku i powóz na stację.

O wpół do 7-ej rano pociąg odepodszedł. Od piątej spakowana, gotowa byłam do drogi, czekając na powóz i furmankę pod rzeczy. Mija wszakże godzina, którą bez śniadania, zamówionego i zapłaconego wieczorem jeszcze, spędzam na wyczekiwaniu. W końcu kwadrans po 6-ej zjawia się śniadanie a z nim obietnica zajechania powozu.

Zgorszona niedbałością jego i lekceważeniem gości oraz zobowiązań własnych, biegnę do zarządu i tu dowiaduję się, że wóz z rzeczami innymi już wyprawiono.

Trzeba się było zadowolnić powozem, do którego czempredzej wrzucono pakunki, czas bowiem naglił.

Na stację przybyłam wraz z nadchodzącym pociągiem. Ten ostatni zatrzymuje się tylko 3 minuty, nowy zatem kłopot. Na wykupienie biletu osobowego wystarczyło mi czasu, rzeczy moje jednak dostały się do wagonu już tylko dzięki znacznemu opóźnieniu pociągu.

Z kłopotów osobistych wypowiadałam się publicznie, niewygody bowiem, przez jakie sama przejść musiałam, dotknęły nietylko mnie. Smutne moje doświadczenie niech będzie przestrogą dla udających się do Zegestowa i nauką, aby na pomoc i względy zarządu nie liczyli. Radzić sobie tu trzeba własnym przemysłem, nawet chorym kobietom. P.

## Narady kolejowe.

Konwencja międzynarodowa w przedmiocie przepisów, dotyczących przewozu towarów kolejami, bliska jest wprowadzenia w wykonanie.

Projekt odnośny z małemi zastrzeżeniami, nieaprobowanymi udzielania refakcji, przyjęty został ostatecznie przez radę związkową niemiecką, oraz przez ruską radę państwa.

Zawiadomiony o tem rząd szwajcarski, który pierwszy powziął inicyatywę w tej sprawie i dla odpowiednich obrad zgromadził w latach 1878, 1881 i 1885 w Bernie delegatów Austro-Węgier, Belgji, Francji, Holandji, Luksemburgu, Niemiec, Rosji i Włoch, otrzymałszy tym sposobem zgodę zainteresowanych państw europejskich, zaprosił je w drodze dyplomatycznej do wysłania do Berna na dzień 13-ty października r. b. delegatów, celem usunięcia spornego punktu refakcji i ostatecznego prawomocnego podpisania rzeczonyj konwencji.

Ze strony Rosji delegowani zostali: p. Iznar, zarządzający wydziałem komunikacji, oraz Perl, zarządzający wydziałem komunikacji międzynarodowych przy głównem Towarzystwie kolei ruskich. Perl brał już udział w odnośnych naradach w Bernie, a mianowicie w latach 1878 i 1881 wspólnie z p. Salowem, w r. 1885 zaś z p. Łaskinem, pełniącym wówczas obowiązki wice-dyrektora departamentu kolei, obecnie zaś głównego inspektora kolei okręgu warszawskiego.

Z powodu niezakończania przez koleje austriackie Petersburga, jako miejsca obrad dla tegorocznej konferencji jenerałnej związku kolejowego austriacko-ruskiego, postanowiono zebrać się 24-go września w Dreźnie, celem obradowania nad zasadami nowych taryf wwozowych austriacko-ruskich.

Termina 20-go, 21-go, 22-go i 23-go października zaproponowano kolejom niemieckim dla odbycia w Paryżu konferencji niemiecko-ruskiej.

W razie przyjęcia dat powyższych przez koleje państwowe pruskie, odbyłaby się 24-go i 25-go października również w Paryżu konferencja związku kolejowego francuzko - belgijsko - niemiecko - ruskiego.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Według informacji *Rusk. wied.*, świeżo opracowana ustawa, tycząca się utrzymywania w miastach i zewnątrz miast restauracji, traktjarni, karczem itp., złożona została w radzie państwa do zaopiniowania. Według ustawy, nowe przepisy obowiązywać będą restauracje, traktjarnie, garkuchnie, cu-

kiernie, hotele, zajazdy, karczmy itp. Zakłady kulinarne, sprzedające napoje spirytualne, mogą być otwarte od godz. 7-ej do 12-ej w miastach gubernjalnych i wogóle miastach 2-ej kategorii według opłat patentowych i do godz. 10-ej w innych miastach. Przedłużenie terminu zależnym jest od specjalnego zezwolenia gubernatora. Za wykroczenie przeciw temu przepisowi winni podlegają karze z art. 29 ust. o kar.

— *Rusk. wied.* donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych zwróciło się do rady państwa z projektem, tyczącym się cudzoziemców, którzy podlegają wysłaniu z granic państwa i których odnośne mocarstwa przyjąć nie chcą. Osoby takie, o ile dobrowolnie nie opuszczą granic państwa, mogą być wysłane w drodze administracyjnej na osiedlenie w gub. tomskiej i tobolskiej, z zastosowaniem art. 890-go i 896-go ust. o zesł. Oprócz tego art. 63 ci ust. o kar. postanowiono uzupełnić w ten sposób, że za samowolny powrót do Rosji cudzoziemcy tej kategorii podlegają karze od 1—3 dni więzienia.

— W Egipcie, a mianowicie w Aleksandrji, ma być zorganizowana, jak donoszą dzienniki petersburskie, stała wystawa produkcji ruskiej.

— W *Tygodniu piotrkowskim* i *Dzienniku Łódzkim* z d. 14-go b. m. znajdujemy odezwę p. gubernatora piotrkowskiego w sprawie wychodźstwa ludności robotniczej za granicę. Odezwą zachęca ludność do pozostawiania na miejscu.

— Departament kolejowy zawiadamia, że opracowany i przedstawiony przez kolej wiedeńską projekt taryf bezpośredniej komunikacji w związku rumuńsko-galicyjsko-gdańskim został już zatwierdzonym, z wyjątkiem stawek na przewóz ryżu i śledzi do stacji, położonych na wschód od Lwowa. Ze względu na to ostatnie stacje departament polecił odnośnym kolejom rosyjskim porozumieć się z koleją austriacką Karola Ludwika, celem osiągnięcia możliwego wyrównania opłat przewozowych na ryż i śledzie ze Szczecina i Gdańska do Brodów i Podwoleczysk z odpowiednimi opłatami podług szematu taryf przywozowych z Gdańska przez Mławę i Kowel, oraz z Królewca przez Grajewo do Radziwiłłowa i Wołoczysk.

— Od środy rano na stacji towarowej kolei nadwiślańskiej przy ul. Zakroczymskiej i na Pelcowiznie wszelki ruch towarowy, z wyjątkiem przesyłek poczytnych, ustaje na dni pięć, z powodu spodziewanych znacznych transportów od strony Kowla, które zajmą wszystkie rampy wyładunkowe, nagły zaś przybytek wagonów z kolei południowo-zachodnich, polskich i moskiewsko-brzeskiej zapełni tory zapasowe. Z tego powodu na stacjach towarowych w Warszawie i jednocześnie w Nowej Aleksandrji, Lublinie, Rajowcu i Chelmie wszystkie siły robotnicze ściągnięte będą do wyładunku wagonów, a na rampach przygotowana zostanie odpowiednia ilość mostków lżejszych do wagonów krytych i cięższych do platform. Znaki ostrzegawcze o zwalnianiu jazdy znowu zostały pozdejmowane, służba ruchu i telegrafu zwiększona, a bufety zaopatrzone w znaczne zapasy żywności. Przez cztery z rzędu nocie stacje oświetlane będą pochodniami Velvs'a.

— Na ogólnem zgromadzeniu akcjonariuszów kolei bydgoskiej, odbytem w dniu 21-ym czerwca r. b., zatwierdzono wydatek w sumie 17,000 rs. na zabezpieczenie planty odnogi ciechocińskiej od podmycia w czasie wiosennych wylewów i wyznaczono sumę 22,300 rs. na urządzenie alimentacji wodnej na stacji Kutno. Jak obecnie dowiadujemy się, wydatki powyższe pokryte być mają z zapasowego kapitału kolei bydgoskiej; pozostała zaś reszta tego kapitału w sumie 14,623 rs. 26½ kop. przelana zostanie do funduszów Towarzystwa kolei wiedeńskiej.

— Zarząd kolei wiedeńskiej wstrzymał przyjmowanie transportów, przeznaczonych do stacji Kowel kolei nadwiślańskiej i za nią leżących, aż do czasu odwołania. Na odnogę mławską towary są przyjmowane, wszakże kolej wiedeńska zrzuciła z siebie odpowiedzialność za terminową ich dostawę.

— W oddziale warszawskim inżynierów komunikacji lądowej i wodnej rozpoczęto egzamina techników. Egzamin odbywał się dawniej w Petersburgu. Zgłosiło się dotąd trzech kandydatów. Z geodezji i rysunków odbył się w sobotę, następne naznaczone są na poniedziałek i na środę z mechaniki i eksploatacji kolejowej.

— Na onegdajszem posiedzeniu komisji, wyznaczonej do zbadania kwestji przepędzania przez most i miasto inwentarzy żywych, po rozpatrzeniu kilku projektów, komisja zdecydowała się utrzymać nadal system dawny, dozwalający z dworców i targu praktycznego przeprowadzać woły, nierogaciznę, baran, i t. d. do godziny 9-ej zrana i od godziny 4-ej po południu. Wniosek, ażeby trzoda chlewna, przepędza-



na przez miasto na kolej wiedeńskiej, obowiązkowo przewożona była przez kolej obwodową, upadł, komisja bowiem w tym razie uznała się za niekompetentną.

= Zarząd poczt i telegrafów zawiadamia, że wprowadzona d. 27-go czerwca r. b. przesyłka listów zwyczajnych i rekomendowanych za pośrednictwem nadkonduktorów pociągu lokalnego nr. 7-my pomiędzy Warszawą a stacjami kolei wiedeńskiej Pruszków, Ruda Guzowska, Grodzisk, Radziwiłłów i Skierniewice, wskutek znacznego zmniejszenia się korespondencji, od d. 17-go b. m. zostanie skasowana.

= Zarządzający izbami skarbowymi ogłaszają, iż po odbiór pensji, należnej osobom duchownym wyznania rzymsko-katolickiego za czas od 13-go maja po 13-ty września, do kas gubernjalnych lub powiatowych, stosownie do asygnaty, winni się stawić osobiście wszyscy księża i organisci z wyjątkiem biskupów, którzy mogą upoważnić do odbioru tylko duchownych.

= Na sobotnim posiedzeniu chemików między innymi przemawiał p. Kazimierz Łagodziński, przedstawiając ulepszone przez siebie przyrząd do mierzenia azotu, zwany nitrometrem. Pan Ł. przedsięwziął kroki w celu uzyskania patentu na wynaleziony przez siebie nitrometr.

= Projekt naprawy uszkodzeń na linii kolei dąbrowskiej, poczynionych przez burzę w ciągu bieżącego lata, uzyskał zatwierdzenie inspekcji kolejowej.

= Na stacji Bzin kolei dąbrowskiej powiększono liczbę tragarzy.

= W Solcu i Druskienikach z dniem dzisiejszym kończy się sezon leczniczy.

= Zarząd miejski wyznaczył rs. 82,000 na najpilniejsze roboty regulacyjne Wisły przy brzegu praskim.

= W oddziale chirurgicznym szpitala starozakonnych warszawskiego od d. 13-go października pobierana będzie opłata, zamiast kop. 45, po rs. 1 za dobę za kurację od osób z prowincji, oraz służby kolejowej i robotników miejscowych fabryk.

= Bezpłatne leczenie chorych w klinice ocznej łutyczskiego uniwersytetu, mieszczącej się w instytucie oftalmicznym, rozpoczyna się z dniem dzisiejszym. Przyjęcie chorych pomiędzy godz. 12-tą a 1-szą po południu.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patentu: domowych nauczycielek: pp. Adeli Lewińskiej, Marji Maliniakównie, Marji Apuchłina, Annie Bojarzykównie, Szai Daumównie i Racheli Rozenhalównie; miejskiej nauczycielki: p. Józefie Marjannie Frydeckiej; początkowych nauczycielek: pp. Stanisławie Pilichowskiej, Wiktorynie Pałasińskiej i Bronisławie Marji Smoleńskiej; i miejskiej nauczycielki p. Stefanji Wędrychowskiej.

= Władza edukacyjna wydała pozwolenie ks. Ludwikowi Stępowskiemu na wykłady religijne w prywatnych zakładach naukowych.

= W poczet adwokatów przysięgłych świeżo zaliczeni zostali: pp. Bolesław Rotwand, Adam Zaleski i Ignacy Dworzaczek.

= Wczoraj przybyli do Warszawy: vice-gubernator plocki Suponiew, vice-gubernator łomżyński r. st. Łabudziński, senator Małkowski z Druskienik, dyrektor gimnazjum w Radomiu Smorodzinow, członek rady państwa hr. Chreptowicz, konsul perski Edward Epstejn z zagranicy, rz. r. st. Pęcherzewski z zagranicy.

= Inspektor kolei, rad. st. Łaskin, w dniu dzisiejszym powrócił z objazdu kolei dąbrowskiej.

= Pomocnik głównego intendenta, generał-lejtnant Pawłow, wyjechał do Petersburga.

= Inżynier gubernji warszawskiej, p. Julian Majewski, powrócił do Warszawy.

= Ludwik hr. Krasiński w dniu wczorajszym na kilka tygodni wyjechał za granicę.

= P. Jan Karłowicz, redaktor czasopisma etnograficznego *Wista*, wyjechał wczoraj z rodziną do Włoch.

= Wiceprezes kolei wiedeńskiej, p. Leopold Kronenberg, w dniu wczorajszym wyjechał do Włocławka.

= P. Stefan Spiess, który przed paru dniami w majątku swym pod Brwinowem silnie zaniemógł, w dniu wczorajszym przywiezionym został do Warszawy; z dworca kolei wiedeńskiej chorego przeniesiono do mieszkania w lekycie.

= Z teatru i muzyki.

\* Wczoraj, z powodu ciężkiej choroby w domu

p. Kotarbińskiego, musiano w ostatniej chwili odwołać „Sprawę Clémenceau” w teatrze Letnim.

Z największą trudnością udało się p. Tatarakiewiczowi zorganizować naprędce przedstawienie fredsowskich „Dam i huzarów”.

Dzisiaj z tegoż samego powodu, zamiast sensacyjnej „Sprawy” Dumasa ujrzymy w teatrze Letnim sympatycznego „Wicka i Waćka” Przybylskiego, a w Nowym—z powodu powyższej zmiany—zamiast zapowiedzianego występu Zimajerowej w „Żonie papy”, operetkę Lecocq'a „Ali Baba”, w której panna Czosnowska wystąpi po raz pierwszy po powrocie z urlopu.

\* Świeżo wznowiona opera Verdiego „Moc przeznaczenia” powtórzoną będzie jutro w teatrze Letnim.

\* „Nieboszyk Toupinel” ukaże się jutro po raz ósmy na scenie teatru Nowego.

Widowisko rozpocznie operetka Herolda „Handel na żony”.

\* Artyści teatru Rozmaitości zajęci są próbami z trzech jednoaktowych utworów: „W beczie Djogenesa”, „Konkurent i mąż” i „Występek panny Józji”.

Pierwsze przedstawienie tych nowości naznaczone zostało na sobotę.

\* Z listu prywatnego dowiadujemy się, że wyborczy komik teatru lwowskiego, p. Wojdalcowicz, przybędzie do Warszawy w drugiej połowie b. m., celem debiutowania na scenie tutejszej.

= Z teatrzyków.

Zgodnie z przysłowiem: „koniec dzieło chwali”. dwoma przedstawieniami na cel dobroczynny, drugi i ostatni z teatrzyków bieżącego sezonu zakończył przedstawienia.

Nielicznie zgromadzona na przedstawieniach tych publiczność ofiarność artystów i dyrekcji sutemi nagradzała oklaskami.

Byłe towarzystwo łódzkie pod dyrekcją p. Lucjana Kościeleckiego udaje się na sezon zimowy do Petersburga, zanim to wszakże nastąpi, odbyć ma jeszcze wycieczkę na prowincję.

Sympatyczną trupę żegnamy życzeniem powodzenia.

= Z niedziel.

Często zachmurzający się widnokrąg nie wpłynął dobrze na projektowane wczoraj zabawy.

W ogrodzie zoologicznym stosunkowo niewiele zebrało się dzieci.

W Wodewilu odwołano przedstawienie magika Pewzenera.

W Belle-vue, chociaż grano na cel dobroczynny (przy podwyższonych cenach), krzesła i łoże świeciły pustkami; na ogrodzie tylko tłumy.

W Dolinie Szwajcarskiej natomiast miejsca trudno było znaleźć...

Koncert odbył się w sali, efektownie przybranej wokół kwiatami i oświetlonej elektrycznością.

= „Wieczornica.”

W sobotę nadchodząca, d. 20-go b. m., w lokalu Towarzystwa subjektów handlowych przy ul. Miodowej, daną będzie pierwsza w czasie jesiennym kolacja składkowa dla członków.

Udział w „wieczornicy”, urozmaiconej muzyką, śpiewem i deklamacją, przyjąć mogą wyłącznie mężczyźni.

= Opieka nad plantacjami.

Na pierwsze po ferjach posiedzenie komitetu plantacyjnego zebrał się w sali sztandarowej ratusza wszyscy członkowie w komplecie.

Z wielu kwestyj, znajdujących się na porządku dziennym, powzięto następujące ważniejsze uchwały:

Z uwagi, iż na skwerze przed przerebobionym gmachem teatru mają być zbudowane dla wentylacji sali studnie powietrzne (*prise d'air*), komitet celem uniknięcia oszpecenia placu i skweru projektuje skombinowanie studzien z dzisiejszymi wodotryskami i latarniami gazowymi, oraz przedłużenie skweru w taki sposób, aby nowe ozdobne budowle stały na krańcowych punktach.

W przedmiocie drogi wjazdowej do teatru Letniego uchwalono: po obu stronach drogi ustawić barjery (z przerwami na wszystkich przejściach), szaber winien być sprowadzony już w stanie rozbitym dla ochrony drzew od pyłu, całą drogę należy doskonale oświetlić.

Ze swej strony zarząd ogrodu Saskiego wszystkie drzewa, mogące być uszkodzonymi, zabezpieczy odpowiednimi kołkami.

Dla renowacji klombów i kwietników w ogrodach Saskim i Krasińskich postanowiono nabyć odpowiednią ilość cebulek kwiatowych i roślin ozdobnych.

Wreszcie z oszczędności w etacie służbowym dla stróżów i ogrodników obchodowych sprawione zostaną uniformy zimowe.

= Nowa umowa.

Protokół z posiedzeń konferencji przedstawicieli

kolei wiedeńskiej i dąbrowskiej, odbytej w czerwcu r. b., został już przez obie strony zatwierdzony.

Na podstawie tego protokołu wkrótce opracowana będzie nowa umowa, tak co do bezpośredniej komunikacji pasażerskiej i towarowej, jak niemniej i co do stosunków wewnętrznych.

Istniejąca obecnie pomiędzy wspomnianymi zarządami umowa, bądź to skutkiem ujawnionych w niej trzyletnią praktyką wad i braków, bądź też z przyczyny ogłoszonych w tym okresie czasu nowych rozporządzeń ministerjalnych, wymagała koniecznej i gruntownej zmiany.

= W Muzeum pszczelniczym.

W dniu onegdajszym w Muzeum pszczelniczym odbyły się egzamina uczniom i uczniów, którzy w r. z. kształcili się: w pszczelnictwie, ogrodnictwie i jedwabnictwie.

Komisję egzaminacyjną pod przewodnictwem dziekana Jerzego Aleksandrowicza stanowili pp.: Wł. Jastrzębowski, Aleksander Girdwoyń, Adolf Bogucki, W. Magnus, Br. Lempicki i J. Stawiński.

Egzamin był nader szczegółowy, a wykonane przez wielu uczniów nowe ule uznano za bardzo dobre.

Po odbytej sesji, przyznane zostały patenta z ukończenia kursu paniom: Jadwidze Stankiewiczowej z gub. suwalskiej, Stan. Hinczównie z gub. wolińskiej, Marji Kondratowiczównie z gub. kowieńskiej, Jadwidze Bajkowskiej i Jadwidze Moretti z Warszawy; panom: Ignacemu Matkiewiczowi z gub. wileńskiej, Anastazemu Pałczyńskiemu z gub. kaliskiej i Józefowi Klukaczowi z Warszawy.

Opuszczających kursa, po wręczeniu patentów, pożegnał ciepłymi słowy dziekan Jerzy Aleksandrowicz, zachęcając ich do pracy i krzewienia zdobytej wiedzy.

Zapisy na r. b. odbywają się w Muzeum przy ul. Koszykowej codziennie.

Kursa dla mężczyzn rozpoczną się w końcu bieżącego tygodnia, a dla pań z początkiem listopada.

= Zakład leczniczy.

Dr. A. Thieme, akuszer i ginekolog tutejszy, uzyskał w tych dniach koncesję od ministerjum spraw wewnętrznych na otwarcie zakładu leczniczego dla kobiet.

Niedawno, jak donosiliśmy, koncesję na podobny zakład otrzymało gremjum ginekologów warszawskich z dr. Borysowiczem na czele.

= Sprzedaż lasu.

Przed kilku dniami spisana została przed jednym z tutejszych rejentów przedwstępna umowa w kwestji jednej z większych sprzedaży lasu w ostatnich czasach.

Hr. Ludwik Krasiński sprzedał spółce francuzkich kupców leśnych partję 120,000 dębów po umówionej cenie 19 rs. za sztukę, t. j. za cenę ogólną 2,280,000 rs.

Wykazana powyżej znaczna partja dębów ma być wybrana z lasów, położonych w majątkach, należących do masy spadkowej po zmarłym przed kilku laty ś. p. Janie Zawiszy, w gubernjach kraju zachodniego.

= Staniał.

Cukier w częściowej sprzedaży staniał w tych dniach o grosz.

Obecnie najlepszy cukier rabany kosztuje 14 kop., kostkowy zaś 13½, w całych głowach płaci się za funt, stosownie do gatunku, po 13 i 13½ kop.

= Dla jakądów.

W ostatnim numerze *Medycyny* znajdujemy wielce interesujący artykuł p. t. „Przypadki odruchów nerwowych oka”.

Z kilku przytoczonych przez autora, prof. M. Goulda, wypadków, powtarzamy jeden: „Jąkanie się wskutek nadmierności oka” (*hyperopia*).

Jedenastoletni chłopczyk, dotknięty zezowatością zbieżną i cierpiący od lat 5-ciu na ból głowy, szukał porady u prof. G., ze względu na cierpienia oczu.

Przy badaniu, uderzyła autora niepewna, uciążliwa mowa; każdy wyraz wymówiony wymagał nadzwyczajnych wysiłków ze strony chorego.

Dla łatwiejszego zbadania oka napuścił autor atropinę; badanie dało wyniki ujemne.

Po upływie 3-ech dni przybyła matka chorego z radosną nowiną, że dziecko jej, od czasu napuszczenia atropiny, mniej się jąka.

Autor przepisał odpowiednie szkła kuracyjne.

Po upływie trzech tygodni zez zniknął zupełnie, ból głowy również, o jąkaniu zaś ani mowy nie było.

Polepszenie było trwałe, a wraz z niem i usposobienie dziecka daleko weselsze.

= Przybór.

Administracja żeglugi parowej M. Fajansa otrzymała depezę z Krakowa o przyborze wody w Wiśle. Przybór ten wczoraj wynosił 2 i pół stopy.

O dalszym przyborze wciąż sygnalizują.



= Długowieczność.

I w Warszawie ludzie długo żyją!..  
W d. 12-ym b. m. np. p. Mateusz N., obywatel tu-  
tejszy, ukończył 100 lat wieku i cieszy się dobrem  
zdrowiem.

= Do Grodziska i Kalwarji.

Przed wczorajszym popołudniowym pociągiem  
kurjerskim kolei wiedeńskiej panował tłok silny  
przy okienku kasy biletowej.

Do kasy cisnął się zbity tłum obywateli chałato-  
wych, którzy kupowali bilety do drugiej klasy i to  
na pociąg kurjerski, a więc po cenach znacznie droż-  
szych.

Rzadko widywani przy tej kasie pasażerowie wy-  
jeżdżali do słynnego rabina w Grodzisku na święta  
tribek czyli noworoczne.

Rannymi pociągami również wyjeżdżały znaczne  
gromady chasydów (pobożnych), spieszących do Gro-  
dziska dla spędzenia świąt przy boku najpobożniej-  
szego z pobożnych.

Powrócą oni jutrzejszymi pociągami wieczornymi.

Do Góry-Kalwarji przeważnie udawano się paro-  
statkami, których 4 wczoraj odpłynęło.

Administracja żeglugi M. Fajansa specjalnie wy-  
słała parowiec większych rozmiarów „Płock”, który  
wyjechał przed godz. 7 mą rano.

Jutro rozpocznie się powrót.

= Tragedja rodzinna.

Zatarg pieniędzy między wujem i siostrzeńcem do-  
prowadził do tragicznego wypadku, jaki się zdarzył  
we wsi Chorzeniec w powiecie noworadomskim.

Właściciel Chorzeniec, p. Stanisław Kobierzycki,  
winien był swemu wujowi, rodzonemu bratu matki,  
p. Juljanowi Wężykowi z Mroczyńca (w Księstwie  
Poznańskim) kilkadziesiąt tysięcy rubli, zabypote-  
kowanych na majątku.

Nieplacenie panu W. procentu już od lat kil-  
ku doprowadziło do procesu i piotrkowski sąd okrę-  
gowy przyznał wierzycielowi prawo objęcia Chorze-  
niec w administrację.

W ubiegły czwartek, d. 11-go b. m., p. W. z komisa-  
rzem sądowym i swoim plenipotentem, p. Jabłoń-  
skim, przybył do Chorzeniec.

Dziedzie dóbr, p. Stanisław Kobierzycki, przyjął  
wuj ostre słowa, co wywołało zajście, pō-  
sunięcie do czynnych obelg.

Wówczas plenipotent Jabłoński strzelił z rewol-  
weru do p. Kobierzyckiego, który, ciężko zraniony,  
upadł.

Do leżącego już i omdlałego młodzieńca strzelił  
powtórnie rodzony wuj, p. Wężyk, zadając drugą  
ranę.

Chcących odjeżdżać zabójców służba przytrzyma-  
ła, sprowadzając wójta i straż ziemską.

P. Stanisław Kobierzycki, dwukrotnie ranny, znaj-  
duje się w niebezpieczeństwie.

Plenipotenta Jabłońskiego i p. Wężyka odstawio-  
no pod konwojem do Radomska.

Tragiczny wypadek pośród sąsiadów i w dalszej  
nawet okolicy wywołał przygnębiające wrażenie.

= Pożar w Mokotowie.

Nocy dzisiejszej, około godziny 12-jej, wszystkie  
oddziały straży zostały zaalarmowane łuną, jakiej  
już oddawna nie widziano.

W stronie rogatki mokotowskich łuna ta zajęła  
szeroką przestrzeń.

Cztery warszawskie oddziały wyruszyły do ognia,  
szybko przejechawszy rogatki.

Dostęp był niezmiernie utrudniony z powodu re-  
paracji szosy.

Sterty kamieni co chwila przeszkadzały.

Nareszcie straż dostała się do Mokotowa, gdzie  
ogień ze zdumiewającą szybkością ogarnął już kil-  
kanaście budynków drewnianych.

O ratowaniu tego, co płonęło, nie mogło być mowy,  
lecz iskry, przerzucając się dalej, zagrażały spalaniem  
się wszystkich domostw.

Dzielni strażacy, otoczywszy całą przestrzeń obję-  
tą ogniem, rozbierali krańcowe budynki, co dało  
możność umiejscowienia pożaru.

Brak wody paraliżował ratunek.

Musiano posyłać po wodę do miasta.

Dopiero po trzech godzinach niezmordowanej pra-  
cy ogień został opanowany.

Pożar wynikł w posesji Berka Fiszona w war-  
szacie krawieckim na facjacie.

Płomienie, dostawszy się na parter, gdzie był sklep  
z naftą, objęły wkrótce cały dom i przeniosły się na  
inne budynki.

Miejscowi mieszkańcy z dziwną apatją przyglą-  
dali się pożarowi.

Kiedy straż przybyła, nikt jeszcze nie pomyślał o  
ratunku.

Ogółem spłonęło 5 posesyj: Berka Fiszona, Ra-  
fała Głazego, Dawida Froosa, Gidela Fiszona i Zel-  
ka Klejmana.

Oprócz domów mieszkalnych, spaliły się i zabudo-  
wania gospodarcze w liczbie 15-u.

Strat trudno na razie obliczyć, wynoszą one je-  
dnak z górą 30,000 rs.

Nie obeszło się przy akcji ratunkowej bez wy-  
padków.

Brandmajster straży, p. Aleksandrowicz, uległ  
przebiciu gwoździem stopy u prawej nogi, a komi-  
niarz Tebórzewski boleśnie się potłukł.

Dogaszanie tlejących zgłiszcz trwało dziś prawie  
do południa.

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Twardej pod nr. 5-ym Brandli Czer-  
kaskiej skradziono garderobę wartości 108 rs. — Na plac  
Grzybowski ujęto na kradzieży Szmula Braumana. — Za-  
mieszkałemu przy ul. Wilczej pod nr. 18-ym Ignacemu Ru-  
pińskiemu skradziono różnych przedmiotów na sumę  
106 rs. — W domu pod nr. 9-ym przy ul. Skaryszewskiej Jó-  
zefowi Brodzie skradziono 160 rs. i różne dowody legityma-  
cyjne. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Brandli Pfe-  
ferbergowej przy ul. Gnojnej pod nr. 9-ym skradziono biżute-  
rję wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Wolskiej pod  
nr. 47-ym Abramowi Złotowiczowi skradziono garderobę war-  
tości 144 rs.

= Zuchwała kradzież.

Przed dwoma dniami do mieszkania kolonisty, Ludwika  
Wolframa na Saskiej Kępie, dobrali się złodzieje, a wylama-  
wszy drzwi, zabrali różną garderobę i drobne przedmioty złote  
i srebrne wartości 500 rs.

Straż z emska, idąc za śladem złodziei, doszła do wsi Ka-  
mionek, gdzie w domu pod nr. 60-ym w mieszkaniu Julji Nie-  
wałtowskiej zauważono kilka podejrzanych osób.

Na widok policyj, spłoszeni goście ratowali się ucieczką  
przez okno.

Puszczono się w pogoń za złodziejami i jednego z nich, poby-  
towego, brata Niewałtowskiej, Wincentego, zwanego przez  
kolegów „Balsamowanym”, przytrzymał.

Łup w zupełności odebrano.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu ul. Niecałej i Wierzbowej doróżkarz nr. 64, Józef  
Ciechoński, przejechał Antoniego Radzikowskiego, który o-  
trzymał dotkliwą ranę w głowę.

Radzikowskiego, po udzieleniu pomocy, odesłano do mie-  
szkania pod nr. 78-ym przy ul. Grzybowski.

= Przed niebezpieczeństwem.

Jeden z naszych czytelników, pan M., zwraca uwagę na po-  
rysowany sufit w sali bufetowej cuklarni przy zbiegu ulic:  
Mazowieckiej i hr. Berga.

Reparacja sufitu jest nagląca, gdyż każdej chwili może na-  
stąpić opadnięcie tynku.

= Krwawe zajścia.

W podwórzu domu pod nr. 29-ym przy ul. Żelaznej wyro-  
bnica Dębowska i żona stróża Niewiadomska wszczęły kłó-  
tnię, a następnie bójkę, w której Dębowska zraniła przeci-  
wniczkę w głowę.

Niewiadomska, wskutek otrzymanej rany, straciła przy-  
tomność.

Za rogatkami wolskimi Michał Lubicki i Tadeusz Żychoń  
przy wyjściu z szynku zostali zaczepieni przez kilku pijanych  
drabów, żądających, aby się przyłączyli do ich towarzystwa.

Obaj odmówili, co wywołało kłótnię, a następnie bójkę.  
Żychoń uległ w bójce złamaniu ręki, a Lubicki został zra-  
niony w głowę.

Awanturnicy zdołali umknąć bezkarnie.

= Nagły zgon.

Pod nr. 18-ym przy ul. Pawiej żona utrzymującego dom  
modlitwy, Rajzla Krajekmanowa, licząca 33 lat wieku, z nie-  
wiadomej przyczyny nagle zmarła.

Na Kamionku Wiktor Downowicz, po wypiciu kwarty  
wódki duszkiem, rażony atakiem apoplektycznym, wkrótce  
życie zakończył.

Downowicz liczył 28 lat wieku.

= Żywa pochodnia.

Wczorajszego wieczoru pod nr. 88-ym przy ul. Pawiej Ju-  
lja Koperska, zdejmując z blachy garnek napelniony ukropem,  
zapaliła na sobie ubranie.

Koperska poprzednio piła wódkę i alkoholem miała obłą-  
knie.

Płomienie więc ogarnęły ją w jednej chwili.  
Kiedy na krzyk nieszczęśliwej kobiety przybyli domowni-  
cy, zastano Koperską płonącą od stóp do głów.

Jakkolwiek ratunek był energiczny, ogień ogarnął ciało.  
Koperska znajduje się w szpitalu Dzieciątka Jezus.  
Życiu jej grozi poważne niebezpieczeństwo.

= Drobne ognie.

W jednym z mieszkań pod nr. 2-gim przy ul. Nowy Świat,  
przy rozgrzewaniu farby do zaprawiania podłóg zapaliła się  
terpentina i płomienie ogarnęły podłogę, oraz różne sprzęty.

W mieszkaniu Terleckiej na Szmulowiznie z niewiadomej  
przyczyny wynikł pożar w szafie z garderobą, która w części  
uległa spaleni, a w części zniszczeniu.

Terlecka oblicza swą stratę na 200 rs.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donosi nasz korespondent pod dniem  
12-ym b. m.: Ministerjum sprawiedliwości w Wiedniu ze-  
zwoliło władzom miejskim w Krakowie odebrać znajdujące  
się w tutejszym urzędzie hipotecznym starodawne akta  
radzieckie i ławnicze, obejmujące około 1,500 wolumi-  
nów. Nader cenne zbiory te przeniesione zostaną do  
miejskiego archiwum, którem zawiaduje osobna z ramienia  
rady miejskiej fachowa komisja, oraz personel stale pła-  
tanych urzędników, posiadających studia uniwersyteckie. —  
Przybył do Krakowa Henryk Siemiradzki, wysoko powa-  
żany tutaj twórca Muzeum sztuki, powołanego do życia  
dzięki jego ofiarności. — Na wystawę sztuk pięknych nad-  
szedł wielkich rozmiarów obraz Pawła Boucharda p. t.  
„Niemi w seraju”. Dzieło oglądanem będzie także wie-  
czorem przy świetle elektrycznym. — Wincentego Rapackie-  
go grono miłośników sztuki dramatycznej podejmowało  
biesiadą. — Ruch wychodzący do Ameryki nietylko nie

ustaje, lecz, przeciwnie, o ile z raportów władz wno-  
sić można, zwiększa się w ostatnich miesiącach.  
W Krakowie i Oświęcimie codziennie niemal powstrzymują  
łudność włościańską, całemi partjami, najczęściej bez od-  
powiednich fundusów puszczającą się na wędrowkę. O ja-  
kiemkolwiek usiłowaniu ujęcia tego prądu, w duchu poży-  
tku dla włościan, czasem wcale dobrze wychodzących na  
tej peregrynacji, nie nie słychać. Kto ma pieniądze, te-  
go puszczą, innych władze odstawiają do miejsca pocho-  
dzenia i na tem kończy się cała czynność, chociaż było  
wiele projektów poważniejszego zajęcia się doniosłą tą  
kwestją.

× Panowie do towarzystwa. Istniejący od pe-  
wnego czasu w Londynie kantor wynajmu „dam do towa-  
rzystwa” znalazł obecnie odpowiednik w kantorze wynaj-  
mu „panów dotowarzystwa”, rekrutujących się z pomiędzy  
ubogiej a wiele chcącej wydawać szlachty. Celem kantor-  
ru jest dostarczanie samotnie przebywającym w Londynie  
lub odwiedzającym miasto damom panów do towarzystwa  
i potrzebnych objaśnień. Honorarjum dla takiego „pana”  
wynosi 5 funtów dziennie lub funt na godzinę. Bywają  
oni młodszymi synami lordów, baronetami lub oficerami  
armji i marynarki, a strój ich od pierwszorzędnych z We-  
stendnu pochodzący musi krawców. Panowie z orderami  
płatni są o 20% wyżej. Tańszymi są natomiast towa-  
rzysze „bez tytułu”, biorą bowiem tylko 50 szylingów  
dziennie, a 10 za godzinę. Jeden z tygodników miejsc-  
wych w artykule p. t. „Dla biednych ale uczciwych arysto-  
kratów” twierdzi, iż od tej pory zamożne, tytułu pragnące  
damy, żadnych nie powinny doznawać trudności w znajdo-  
waniu mężów arystokratów. Oto, jakie mniej więcej ob-  
stalunki otrzymuje kantor wynajmu „panów do towarzy-  
stwa”; jeden z czynnych kantoru tego agentów następują-  
ce np. odebrał zlecenie: „Miss Smythe, przesyłając  
panu ukłony, uprasza zarazem o dostarczenie jej na dzień  
przyjęcia u niej (four five) w następną środę lorda lub  
oficera. Honorarjum zwyczajne.”

× 9 lat spóźniony. List, który po 9-letniej wē-  
drówce po świecie powraca wreszcie do rąk adresanta, t. j.  
osoby, która go wysłała, należy w każdym razie do rzad-  
kości. W d. 18-ym października r. 1881-go pewna dziew-  
czyna z Dorum nad dolną Wezerą wysłała do narzeczone-  
go swojego, majtka, list do Santos w Brazylii. List ten  
nie zastał już adresata we wskazanej miejscowości, statek  
bowiem, na którym majtek służył, w inne pożełował stron-  
ny. Po długich wreszcie tu i tam wędrowkach list, jako  
niedoręczony, powrócił do urzędu pocztowego w Berlinie.  
Tutaj go otworzono i odesłano adresantce. W tych dniach  
doszedł on ręk byłej narzeczonej, która od ośmiu już lat  
w stanie małżeńskim żyje w Lehe (pod Bremerhaven)  
z adresem wędrownego listu.

× Niedowiarstwo fachu. Pewien „podcięty” rze-  
zimieszek oparł się o kamienicę dla utrzymania równowa-  
gi. Jednocześnie ulicą zbliża się, zataczając się wspania-  
le, jeszcze lepiej od niego „cięty” opryszek. Przygląda  
się zatem bacznie pierwszy drugiemu, poczem zachwycony  
mruczy: „Jak na udawanie, to pyszne udawanie!”

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stanisław Pruski,

b. lekarz powiatu sochaczewskiego, przeżywszy lat 89, po  
ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 14  
września r. b. Pogrzeżony w smutku ojciec, bracia i siostry za-  
praszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne naboże-  
ństwo w kościele św. Aleksandra na placu trzech Krzyży, we  
środek, tj. dnia 17 września, o godzinie 9-jej i pół zrana, oraz  
na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o go-  
dzinie 5-jej po poł. na cmentarz powązkowski. —3200—

† Ś. p. Wanda z Borkowskich SZLEZYGIER,

żona b. dyrektora filji b. Banku Polskiego, po długich cierpie-  
niach, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 13 września  
1890 r. W głębokim smutku pozostali mąż, córki, zięć i wnuki  
zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabo-  
żeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 16 b. m.,  
tj. we wtorek, o godz. 9 i pół rano, a następnie na wyprowa-  
dzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-jej  
i pół po południu, na cmentarz powązkowski. —3194—

† Ś. p. Władysława z Królikowskich Przedpejska,

żona artysty teatrów rządowych warszawskich, po krótkiej  
lecz ciężkiej chorobie, zmarła dnia 13 września r. b., przeży-  
wszy lat 44. Stroskany mąż z dziećmi i rodziną zapraszają  
krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabo-  
żeństwo, odbyć się mające dnia 16-go września, tj. we wtorek,  
o godzinie 10-jej rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy  
Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i  
z tegoż kościoła, o godzinie 4-jej po południu, na cmentarz  
powązkowski. —3192—

† Ś. p. IGNACY MATEASZYŃSKI,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramenta-  
mi, zmarł dnia 15-go września 1890 r. Pozostali brat z siostrą  
zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabo-  
żeństwo, odbyć się mające w dniu 17-ym września, o godzinie  
10 i pół rano, w kościele św. Aleksandra, a następnie na po-  
grzeb w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-jej po po-  
łudniu, na cmentarz powązkowski. —3196—

† Ś. p. Aniela z Bączkowskich 1-go ślubu Zdrodowska,

2-go NIKLIŃSKA,  
żona obywatela miasta Warszawy, opatrzona św. sakramenta-  
mi, zmarła dnia 14 września 1890 roku. Pozostali mąż i brat  
zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne na-  
bożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża dnia 16  
września, to jest we wtorek, o godzinie 11-jej zrana. Wpro-



wadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia z domu własnego, ulica Aleksandra № 6, o godzinie 4-ej po południu na cmentarz powązkowski. —3191—

† We wtorek, tj. dnia 16-go września, o godzinie 8-ej i pół rano, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, za spokój dusz

### ś. p. KAROLINY i BRONISŁAWY Zielińskich,

z następstw przeniesienie do grobu na wieczny spoczynek. 3188

† We wtorek, tj. dnia 16-go września, o godzinie 10-ej rano, w kościele na Koszykach odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. **Wiktoryna MIROWSKIEGO**, jako w pierwszą rocznicę śmierci, na które pozostała żona i córka zapraszają —3186—

† We wtorek, tj. d. 16-go września, o godzinie 9-ej i pół rano, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo za duszę 3190

### ś. p. Jana i Konstantego Rojewskich.

B. P.

## Samuel Centnerszwer,

po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył życie, przeżywszy lat 72. Pozostali w głębokim żalu: żona, córka, synowie i zięć zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbędzie się mające w dniu 17-ym b. m., to jest we środę, o godzinie 3-ej po południu z domu przy ul. Orlej № 10, na miejsce wiecznego spoczynku. 2—1179—

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

### MANEWRY.

**Równo** 14-go września. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj Najjaśniejsi Państwo i Ich Cesarskie Wysokości odwiedzili ławę Poczajowską. Droga przystrojona była kwiatami i łukami triumfalnymi. Włoszczanie przybyli z chlebem i solą. Zwiedziwszy świątynię i ucałowawszy obraz, Najjaśniejsi Państwo udali się na śniadanie do Przewielebnego, gdzie Im usługiwali wyswięceni zakonnicy.

**Równo** 15-go września. (Tel. Aj. półn.) — D. 14-go b. m. odbyła się parada wojsk armii wołyńskiej i lubelskiej. W szyku było 194 bataljony, 80 szwadronów, 60 secin, 80 baterij, 468 dział, 82 generałów, 4096 oficerów sztabowych i oberoficerów, 120,705 szeregowców, oraz koni: regularnych 22,451, artyleryjskich 3,555. Najjaśniejszy Pan konno, a Najjaśniejsza Pani z Wielką Księżną Ksenią Aleksandrowną w powozie, w otoczeniu licznej świty objeżdżali wojska. Najjaśniejszy Pan raczył pozdrowiać każdą część wojska oddzielnie. Parada ukończyła się o godz. 3-ej, o godz. zaś 5-ej Najjaśniejsi Państwo wyjechali do Spawy.

### WYSTAWA WSCHODNIA.

**Taszkent** 14-go września. (Tel. Aj. półn.) — Sądrowo wystawy tutejszej stanowi oddział wojenno-historyczny z masywną figurą żołnierza, zatykającego sztandar ruski na ruinach twierdzy azjatyckiej. Wokoło mieszczą się pawilony: górniczy, naukowy, kolejowy, ogrodniczy, myśliwski, leśny, więzienny, jedwabniczy i pawilon plantacyj bawełnianych. Wystawcy prywatni zbudowali 15 oddzielnych pawilonów. Obszerne pawilony rolnictwa i drobnego przemysłu zwracają powszechną uwagę. Tutaj również wśród obszernego klombu piętrzy się wysoka wieża z worków bawełny. W pawilonie jedwabniczym wystawca Treuer ułożył wieżę z kokonów. Wieża ta jest wierną kopją wielkiego minaretu w Bucharze. Oddział rolniczy otoczony jest plantacjami bawełny, ryżu, tytoniu i innych roślin, uprawianych w Turkestanie. Krajowcy z Chiwy i Buchary wystawili swe okazy w namiotach azjatyckich, kirgizi i inne plemiona mieszczą się w jurtach. Na wystawie w oddziale myśliwskim wystawione jest polowanie z sokolami. W oddziale bydła rogatego zwraca uwagę bydło, zrodzone od krzyżowania rasy holenderskiej z miejscową. Jest tu również wiele pięknych koni. Wystawa oświetlona bywa czasami latarniami elektrycznymi.

### TOAST CESARZA WILHELMA.

**Berlin** 15-go września. (Tel. pr. K. W.) — Na obiedzie, wydanym przez stany szlacheckie na cześć cesarstwa w zamku wrocławskim, cesarz powiedział

w swoim toaście, że gdyby dobry przykład, dany przez księcia na Pszczynie, znalazł naśladowców i szlachetne zamiary księcia biskupa wrocławskiego, Koppa, urzeczywistniły się, on, cesarz, nie miałby żadnych obaw o szczęśliwe rozwiązanie kwestji socjalnej. (Aj. półn.)

**Berlin** 15-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — W toaście wczorajszym, wniesionym w Wroclawiu, cesarz Wilhelm wyraził jeszcze życzenie, ażeby wzór, dany przez wierną prowincję szląską, przyczynił się do urzeczywistnienia jego zamysłów, mających na celu polepszenie doli ludności pracującej. Oby wzór ten znalazł naśladowców we wszystkich częściach państwa, bez różnicy stronictw i wyznań. „Pragnę — rzekł cesarz — aby obywatelstwo pruskie obudziło się raz z swej drzemki i nie ograniczało się na pozostawieniu walki z żywiołami wyrotowem rządowi i jego organom, lecz samo było mu w tem zadaniu pomocem. Wówczas dopiero da się przywrócić w całym państwie poszanowanie dla kościoła, prawa i korony.” (Aj. półn.)

### WYWÓZ BYDŁA.

**Poznań** 14-go września. (Tel. pryw. K. W.) — W Ostrowiu obiegają do podpisu petycje do kancelarza i ministra spraw wewnętrznych o otwarcie granicy dla dowozu bydła na rzeź, choćby przez 1 lub 2 dni w tygodniu.

### KONGRESY.

**Bruksella** 15-go września. (Tel. pr. K. W.) — Kongres sprawy powszechnego głosowania zebrał się tu wczoraj. Przybyło 500 delegatów. Uchwalono szereg manifestacyj na rzecz zasady wyborów powszechnych.

**Kolonja** 14-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Obradujący tutaj kongres starokatolicki uchwalili rezolucję, protestującą przeciw orzeczeniu rządu bawarskiego z d. 15-go marca r. b., iż starokatolicy przestali należeć do kościoła katolickiego. W obradach kongresu uczestniczy pięciu biskupów starokatolickich.

### ZAJŚCIA W SZWAJCARJI.

**Bern** 14-go września. (Telegr. Agencji. północnej.) — Ultramontańska gazeta *Liberta* wzywa katolików kantonu tessyńskiego do kontrewolucji.

**Bern** 14-go września. (Telegr. pryw. Kurjera. Warsz.) — Rząd prowizoryczny w Bellinzonie ustąpił wczoraj. Komisarz wojskowy Künzli wydał proklamację, w której donosi, że objął rządy kantonu w swoje ręce. Wczoraj już wypuszczono radców uwięzionych w Bellinzonie, a dzisiaj wypuszczeni będą radcy uwięzieni w Lugano. (Aj. półn.)

**Bern** 14-go września. (Tel. pr. Kur. War.) — Rada związkowa poleciła komisarzowi nadzwyczajnemu kantonu tessyńskiego, aby pomimo przywrócenia prawowitego rządu kantonowego w Bellinzonie ster rządu prowizorycznie zatrzymał w swoich rękach. Ma on również zarządzić w odpowiednim terminie głosowanie powszechne nad projektem rewizji konstytucji, jeżeli przekona się, że odnośna petycja 10,000 liberalnych obywateli kantonu została prawnie wniesioną, to znaczy posiada odpowiednią ilość podpisów.

**Bern** 15-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Komisarz nadzwyczajny, Künzli, pomimo oporu miejscowego, spełnił już wszystkie instrukcje rządu związkowego.

### POWÓDŹ.

**Wiedeń** 15-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Wobec wiadomości z góry rzeki o opadaniu wód Dunaju rośnie nadzieja ocalenia Budapesztu. Ulice w dolnej Budzie zalane. Mohacz zagrożony.

**Praga czeska** 15-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Składki na rzecz powodziar dochożą 200,000 zlr.

**Human** 15-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiaj przybył tutaj pierwszy próbny pociąg pasażerski.

**Baku** 15-go września. (Tel. Aj. półn.) — Przybył tutaj p. minister finansów, Wyszniegradzki.

**Tyflis** 14-go września. (Tel. Aj. 76ln.) — Pan minister finansów wyjechał do Kachetji.

**Praga czeska** 15-go września. (Tel. Biura Kor.) — Pomiedzy rządem i staroczechami przyszło ponownie do ścisłego porozumienia. Rząd zgodził się już na zaprowadzenie języka czeskiego jako urzędowego w czeskich sądach. W zamian za to nowe ustępstwo podejmie stronictwo staroczeskie sprawę ugody w sejmie czeskim z tem większą energią i będzie starało się przeprowadzić ją zgodnie z uchwałami konferencji wiedeńskiej. Młodociesi uważają wszelako nowe ustępstwo rządu za niedostateczny równoważnik tych strat, jakie Czechy ponoszą przez ugodę na korzyść Niemców.

**Poznań** 14-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Rząd przyspiesza wykonanie projektu otamowania Warty w Poznaniu. Koszta obliczono na 5 milionów marek. Prace początkowe mają się rozpocząć w roku przyszłym.

**Paryż** 15-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — *Siècle* ogłasza obronę Boulanger'a. Papież odrzucił jego oferty.

**Paryż** 14-go września. (Tel. pryw. K. W.) — Wielu deputowanych zamierza interpelować w izbie z powodu odkrytego przez Mermeixa w *Figarze* spisku rojalistyczno-bonapartystowsko-bulanżerowskiego. Oportuniści zamierzają interpelować co do roli, jaką podczas ostatnich wyborów prezydenta rzecypospolitej odegrali Floquet i Freycinet (którzy stali się o uzyskanie głosów prawicy; *przyp. red.*).

**Paryż** 14-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Mermeix upraszał prokuratora Paryża, Beaurepaire, o zarządzenie śledztwa co do wrzeczkiej nielejalności jego w pojedynku z Labruyèrem.

**Rzym** 14-go września. (Tel. p. K. W.) — Crispi ma w swej mowie florenckiej określić bliżej stosunek Włoch do Austrii. Zwłaszcza potępi on w silnych wyrazach irredentę, dążącą do obalenia monarchji, której Włochy zawdzięczają swą jedność, tudzież przymierzy, które stanowią dla Włoch rękojmię ich bezpieczeństwa i powagi.

**Neapol** 14-go września. (Tel. pr. K. W.) — Przybyła tu eskadra angielska.

**Londyn** 14-go września. (Tel. pr. Kur. W.) — Kilku oficerów tutejszych warsztatów morskich otrzymało dymisję za wydanie tajemnic urzędowych osobom cywilnym.

**Nowy Jork** 14-go września. (Tel. pr. K. W.) — Depesze z San Salwadoru donoszą, że generał Ezeta wybrany został napowrót prezydentem. Jest obawa wybuchu wojny pomiędzy rzeząpospolitą Honduras a rzeząpospolitą Nicaragua.

**Berlin** 15-go września. (Tel. pr. Kur. War.) —

Ruble w gotówce 265 00 (onegdaj 263.60)

Ruble na dostawę 265 00 (onegdaj 264.50)

### GIEŁDA.

Warszawa, 15-go września,

Berlin zapowiadał około 265, co odpowiada kursowi 37.72½ bez kosztów. Nasze zgromadzenie giełdowe, zasadzając się na tej taksacji, rozpoczęło obroty kursem 37.72½ za Berlin wplatowy i przy niewielkim pokupie podniesiono tę cenę do 37.85 (równia 264.20 m. bez kosztów). Różnice tworzyły dziś 12½ kop., a przy porównaniu onegdajszego końcowego kursu 57½ kop. na korzyść rubli. W dostawach nie robiono nic wcale.

Waluty obce w niewielkim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 37.82½, 37.82½, i 37.85, przeważnie jednak po kursach 37.82½, żądając 38.10. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 37.70. Londyn krótki w zaofiarowaniu nominalnym notowano po 7.69. Paryż krótki chciano zbyć po 30.70 bez nabywców. Wiedeń krótki brano po 68.55 i 68.65, na żądanie 69.

Listy zastawne ziemskie ceduła notuje po 94.80 I ser. i po 93.15 II, III, IV i V ser., w żądaniu bez nabywców; V-ej ser. oddawanoby jednak po 93. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99 I-ej, 96.75 II-ej, 95.75 III-ej, 94 IV-ej i 93.75 V-ej ser. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 90.—

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych cokolwiek mocniejsze. W. O.

Okowiła. Ceny z powodu uroczystych świąt a izraelitów nieuregulowane. Cena wars. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.60.



— **Jan Urbanowicz**, adwokat przysięgły, powrócił. Królewska 7. 3166

**KASPROWICZ—DENTYSTA**  
powrócił, Królewska 6. 3169

**POTRZEBNA GUWERNANTKA**

niemka z językiem ruskim i polskim, na wieś. Wiadomość w hotelu Lipskim u szwajcara zaraz. 3195

— **Pelagja Holmberg**, właścicielka magazynu, wyjechała do Paryża za zakupem **nowości** na sezon zimowy. 3193

**Zakład kształcenia Froebłówek**

**ZOFJI ROSZKOWSKIEJ**  
Szkoła 5.

Przyjmuje wpisy codziennie od 4—6. 1179r

**SKUP**

wszystkich nieumorzonych jeszcze 5% obligacji Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej serji II, III, IV, V i VI, płatnych dnia 19 września (1 października) 1890 roku.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 9 (21) czerwca r. b. procenty bieżące od nieskonwertowanych 5% obli-

gacyj (serji II—VI) przestają się liczyć z d. 19 września (1 października) r. b.

Wzmiankowane obligacje powinny być przedstawione do wypłaty wraz ze specyfikacją numerów, sporządzonych w dwu egzemplarzach w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, albo w jednym z wymienionych poniżej domów bankierskich:

w Warszawie, w warszawskim banku Handlowym; w St. Petersburgu, w petersburskim banku Dyskontowym;

w międzynarodowym banku Handlowym; w Ruskim banku dla handlu zewnętrznego;

w filji warszawskiego banku Handlowego; w Berlinie, w dyrekcji towarzystwa dyskontowego;

u pp. Mendelsohn i Sp.; u pp. Bleichroeder;

w banku kredytowym Środkowych Niemiec; w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego

śląskiego; w Frankfurcie n. M., u pp. M. A. de Rothschild i Synowie;

w Brukselli, u pp. Balsler i Sp.; w Amsterdamie, u pp. Lippmann, Rosenthal i Sp.;

w Londynie, u pp. N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank”.

Splata powyższych obligacji nastąpi w 14 dni po przedstawieniu, poczynając od 19 września (1 października) r. b., w funtach sterlingach lub w walucie miejsca wypłaty, obliczonej według kursu dziennego na Londyn. Jednocześnie i w tejże walucie będzie dopełniona wypłata procentów bieżących od wymienionych obligacji, obliczonych od dnia

ostatniego terminu płatności po dzień 19 września (1 października) r. b. za potrąceniem 5% podatku skarbowego. Obligacje powinny być przedstawione do wypłaty ze wszystkimi kuponami, płatnymi po dniu 19 września (1 października) r. b.

Wartość brakujących kuponów będzie potrącona z należności za obligacje.

Wzory specyfikacji będą wydawane na żądanie bezpłatnie przez powyżej wymienione domy bankierskie.

Warszawa dnia 31 sierpnia (12 września) 1890 r.  
Rada Zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. 1177r

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów Cennik fabryki siodła oraz wyrobów siodlarskich i rymarskich, Adama Zawadzkiego.

**KORESPONDENCJA PRYWATNA.**

— Od Filareta.—Listy na pocztę dla „Gorączki” „M. Z. 27” „Róży pasowej”. 3189

— Juljo—najdroższy aniele! Więc nie uszczęśliwisz mnie nareszcie jednym słówkiem, pozwalającem mi widzieć się z tobą? Oczekuję jaknajspieszniej listu. 3183

Romeo.

— Za przysłany list dziękuję. Dokument smutny, lecz dobry. 3187

A. Nałęcz.



Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia Sukien, Okryć damskich i dziecięcych, oraz bielizny, Nowo-Senatorska № 2.

**KSA WEREGO GŁODZIŃSKIEGO,**

znanego specjalisty, tyłkrotnie nagradzanego na wystawach dyplomem uznania, medalami srebrnymi i złotymi, za gruntowną naukę kroju i wykończanie fasonów, i za opracowanie najpraktyczniejszych podręczników do tejże nauki. Przyznano mu patenta wynalazku w Paryżu, Brukselli i innych stolicach.

Na kursa w szkołach swoich **K. Głodziński** przyjmuje **každodziennie**, a mianowicie: w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Odessie i Lwowie, gdzie panie krają i wykończają z materiału **suknie i okrycia** gustownie podług najnowszych żurnali. Nauka prowadzi się bardzo **praktycznie**, w inny sposób, niż ją dotychczas pojmowano, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Po ukończeniu kursu **K. G.** wydaje **świadectwa**, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego**.

W przeciągu 25-ciu lat działalności swojej, **K. Głodziński** opracował i wydał **22 edycyji** różnych podręczników do nauki kroju. Przeszło **9,000** osób ukończyło naukę w jego szkołach i zdobyło sobie niezależny byt, prowadząc pracownie, lub przyjmując miejsca krojczyń w magazynach. Osoby ze średnim wykształceniem ze szkół jego poszukiwane są bardzo na nauczycielki kroju do szkół rządowych i prywatnych.

Takim uznaniem i rozpowszechnieniem, jakimi się cieszą szkoły i podręczniki **K. Głodzińskiego** w kraju i zagranicą—nie może poszczycić się u nas żadna inna metoda. Uczennicom swoim **K. G.** udziela kroju na sposób **francuzki**—bezpłatnie.

Tylko co opuściła prasę „**Najnowsza uproszczona metoda kroju sukien, różnych okryć, dolmanów i trykotów, wyd. 14-te** (nagrodz. medalem złotym).—Wzory do krajanja na nowo opracowane i odznaczają się wyborowym gustem, a skrojone fasony leżą zreźnie; formy zaś rysować można, jak komu dogodniej: **od ręki—bez linijki krojowej, lub za pomocą tejsze**, z zastosowaniem do każdej mody i figury, najniefortemniej zbudowanej.—**Cena metody w jez. pols. i russk. po rs. 3 kop. 50; linijki, ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50.** 1162

**LICYTACJA.**  
**Lombard Prywatny**

ulica Długa Nr 25, 1172  
zawiadamia, iż w dniu 26 Września (8 Października) r. b. i dni następnym, odbywać się będzie sprzedaż zastawów nie prolongowanych we właściwym czasie.—Podczas licytacji prolongata przyjmowana nie będzie.—Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

**Korzystna wiadomość dla pp. Garbarzy!**

Fabrykant pasów D. Herszberg, Franciszkańska 30; kupuje **każdą ilość fałszpanów**, płaćąc od 12 do 15 kop. za decher. 1150

**Licytacja Biblijoteki.**

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 7 (19) Września r. b., o godz. 10 rano w domu dworskim

**we wsi Cekowie,**

gminie Ceków w Kaliskim powiecie, odbędzie się publiczna licytacja przed komisarzem sądowym p. Müllerem, biblijoteki składającej się z wielu rzadkich dzieł, własność p. Zygmunta Celińskiego stanowiącej i ocenionej na 1,750 rs.

Bliższych szczegółów dowiedzieć się można u komisarza sądowego p. Henryka Müllera, lub adwokata przysięgłego p. Hindemita w Kaliszu. 1165

**Skład Materiałów Aptecznych i Farb**  
Prowizora Farmacji

**ALEKSANDRA RECZYŃSKIEGO,**

przeniesiony do nowego lokalu i znacznie powiększony,  
**na rogu ulic: Dzikiej i Gęsiej № 22—30**  
**W WARSZAWIE.**

Jak dawniej tak i nadal poleca się z doborem materiałów przy cenach możliwie niskich, w szczególności zaś zwraca uwagę na:

- Atrament,
- Benzynę Amerykańską i Ruską,
- Deski i proszki do noży,
- Essencje Octową,
- Farby Olejne suche i tarte,
- Glicerynę,
- Krochmale i Farbki,
- Lakiery,
- Massy do podłóg,
- Naftalinę od moli,
- Ocety stołowe i do marynat,
- Olejki i Essencje do wódek,
- Oliwę Niojęską wyhorową,
- Oliwę prowancką,
- Oliwę do maszyn i do palenia,
- Perfumy na wagę i na flaszki,
- Proszki i Elisir do zębów,
- Proszek Perski, Dalmacki i mieszki do tychże proszków,
- Pudry,
- Specyfiki zagraniczne i krajowe,
- Środki opatrunkowe,
- Terpetynę francuzką i zwyczajną,
- Trany,
- Ultramarinę do bielizny,
- Wedy kolonjskie,
- Wody mineralne, naturalne i sztuczne.

Cenniki deraliczne każdego czasu na żądanie, hurtowe dwa razy do roku.  
Skład otwarty codziennie od godziny 8-ej rano do 10-ej wieczór.  
w Niedziele i święta od godziny 8-ej rano do 6-ej wieczór.  
W pierwsze dni uroczystych świąt, otwarty tylko Kantor od godziny 8-ej do 10-ej rano.  
Wejście do Kantoru z bramy. 1154

**OGŁOSZENIE.**

**Drzew Owocowych** wyprodukowanych z ziarnówek, na gruncie bez żadnych nawozów, kilkakrotnie przesadzanych, w wyborowych gatunkach, przeważnie zimowych od 1—7 letnich, oraz Agrestu, Porzeczek, Malin, Róż nisko i wysokopięnych Herbatnich i Remontant, Róż i Jesionów wysokopięnych płażących, Bzów Chińskich i Perskich w koronach, w 4-ch odmianach, Modrzewi, Świerków i t. p., dostać można w Lublinie, po cenach bardzo przystępnych, z zasady, że szkółki moje zwiąm, które są na Czechowce-górnej, na gruntach folwarku zwanego p. Karmelickim.  
Wiadomość u Stopczyka w Lublinie, ulica Ogrodowa № 331. 1179

**Jesienne Zakiety**

oraz **garderobę dzieciinną** po cenach **bardzo umiarkowanych,** poleca 1152

**Chrześcijańska Fabryka**

Trykotów (Jersey)  
**E. PACE,**  
Świętojerska Nr 23.

**Zakład ogrodniczy**

w **Nowosiółkach,** poczta Choroszcz, pod Białymstokiem, poleca:  
**3—4 letnie Grusze, Jabłonie i Śliwy,** w wielce obfitym wyborze i najlepszym gatunku, a także **Agresty, Porzeczki, Maliny, Klony, Kasztany** i t. p., po możliwie niskich cenach. **5—6 Czeresnie** na wysokich sztamach, z powodu ogromnej ilości takowych, sprzedają się **bardzo tanio.** Katalogi na żądanie wysyłają się franco bezpłatnie. 1370R



**SIODŁA**

damskie, męzkie, dzieciinne  
i w ogóle wyroby rymarskie  
najtaniej

w Zakładzie Wyrobów Rymarskich  
**Adama Zawadzkiego**

w Warszawie, ulica Senatorska № 10.

Zamówienia z prowincji uskuteczniām najspieszniej, gdyż w zakładzie moim pracuje 38-miu ludzi i to mi daje możność wykonania obstalunku w najkrótszym terminie. Przy zamówieniach z prowincji uprasza się o dokładny adres i najbliższej stacji drogi żelaznej. Fabryka przyjmuje wszelkie reparacje w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące i wykonywa takowe po cenach możliwie niskich. 1521R





**BEZPŁATNIE!**

korzystać mogą z czytelni polskiej, francuskiej i niemieckiej (przeszło 20,000 tomów), **Nauczyciele i Nauczycielki muzyki, nabywający stale Nuty** w Księgarni i Składzie Nut **Juljana Guranowskiego** Senatorska 32. 1168

**OGŁOSZENIE.**

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż licytacja na dostawę mięsa i innych produktów dla 13-go Bielezierskiego pułku piechoty, wyznaczona na dzień 17 (29) bieżącego miesiąca Września, z powodu świąt żydowskich, odroczone zostaje do dnia 19 Września (1 Października) r. b. 1524r

W Dobrach Pruszków, Stacja Dr. Żel. Warsz. Wied., sprzedaje się na kopy **Zarybek Karpi**, dwuletni po rs. 2 kop. 50, tegoroczny po rs. 1 kop. 20 kope.—Wiadomość na miejscu u ogrodnika. 1177

**OGŁOSZENIE.**

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 16 (28) bieżącego miesiąca Września, na Starej Pradze (pod Warszawą), sprzedawane będą przez licytację wybra-kowane Skarbowe

**Konie szeregowe,**

17-go Wołyńskiego pułku Dra-gonów. 1522r

**!!! Prawdziwy korzystny interes !!!**

Mam zaszczyt zawiadomić WW, PP., że z powodu przeniesienia sklepu mego na ul. Nowosena-torską № 9, **urządzą od d. 11 Września do 1 Października r. b. Wyprzedaż gotowej garderoby męskiej,** po cenach bardzo przystępnych, w sklepie przy ulicy Miodowej № 17, dom Barona Lessera. 1157 **JÓZEF CZUBAŁSKI.**

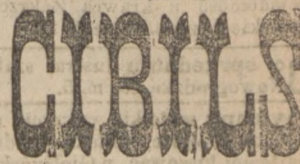
**BAZAR SZKOLNY**  
**Wł. Holewińskiego,**

**Krak.-Przedmieście 18, wprost Ś-go Krzyża,** poleca w wielkim wyborze: **Bluzy uczniowskie, Spodnie, Mundury, Szyniele letnie i zimowe,** w kilku gatunkach. **Czapki, Paski i Tornistry.** **Materiały piśmienne i rysunkowe.** **Rejscegi nowe i używane (korygowane).** **Książki szkolne, nowe i używane (kupno i zamiana).** 1390r **Ceny bezwarunkowo stałe.**



**Ekstrakty Mięsne Płynny i Stały,**

wyrobu Towarz. „Saine Cibils” Buxareo w Buenos-Ayres, **uznane za najlepsze, niezbędne w każdym domu,** do nabycia we wszystkich składach towarów kolonialnych, spożywczych i aptecznych w Warszawie 1513r i na prowincji.



**Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna.**

**Bielajska Nr 7, Hotel Krakowski,**

poleca: **Płótno** na koszule i prześcieradła różnej szerokości, **Obrusy, Serwetki** białe i kolorowe, **Garnitury** na 6, 12, 18 i 24 osób, **Ręczniki** płócienne, kąpielowe i kuchenne, **Drelich** na materace i rolety. — **Ceny fabryczne.** 1431R

**Nauka i wychowanie.**

**Adres:** Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 25036

**Buchalterja** dla samouków nauczyciela buchalterji Gustawa Chwata. W księgar-niach i u autora; Niecała 4. 25204

**Do wspólnych lekcji** poszukuje panienci dat 10 i 18. Wspólna 14, m. 6. 25358

**Francuzkiego** z wykładem ruskim i pol-skim udziela teoretycznie i praktycznie nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna № 36.—Malinowska. 24958

**Francuzka** poszukuje lekcji. Ziela № 26, mieszkania № 15. 24867

**Lekcje muzyki i teorii** udziela uczennica konserwatorjum, w domu i na mieście, po możliwie przystępnej cenie. Ulica Krucza № 37, mieszkania 7. 2526r

**Lekcje muzyki** po 30 kop. Świadectwo Kon-serwatorjum. Marszałkowska 94, m. 25, od godz. 12—2-jej. 25616

**Młoda ruszka** poszukuje demi-place. Solna 12, mieszkania 4. 25352

**Nauczycielka**, izraelitka, z dobrego domu, (z rekomendacjami), ukończywszy gimna-zjum z odznaczeniem w matematyce, poszu-kuje demi-place lub lekcji. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. M. K. 25344

**Nauczyciel** z kilkunastoletnim doświadcze-niem, przygotowuje dzieci i młodzież dorastającą płci obojga, do rozmaitych zakładów naukowych. Ziela 44, m. 7. Kaczorowski. 2320r

**Nagrodzony** medalem specjalny zakład rekodzieł dla kobiet Justynowej Woje-wódzkiej, Bracka 12, wykłada 24 rekodziełni-czych przedmiotów—od przedmiotu rs. 5, mie-sięcznie. Zbyt wyrobów ułatwia. Po ukoń-czeniu kursu wydaje patenty. Pasmantjerje sprzedaje. 23804

**Niemka**, nauczycielka z muzyką, poszukuje lekcji. Nowolipki 9, w dystrybucji. 25214

**Nauczycielka** śpiewu potrzebna jest na prowincję. Daniłowiczowska № 6, mieszka-nia 17. 25282

**Nauczycielka** z patentem konserwatorjum poszukuje mieszkania za lekcje muzyki, również godziny na mieście przyjmuję, w bar-dzo przystępnych warunkach. Porozumienie od 11-jej do 1-jej. Topiel № 12, mieszkania № 7. 25044

**Nauczycielka** posiadająca wyższy patent poszukuje lekcji. Krakowskie-Przedmieście № 5, sklep „Ery.” 25598

**Nauczyciel**—specjalista pedagog, kształci prywatnie, przygotowuje do szkół. Chmielna 49—37. 25591

**Nauczycielka** z patentem wyższym, kon-wersacja francuzka, ruszka, muzyka, na swo-im fortepianie, poszukuje lekcji. Nowy-Swiat 47—4. Zastać od 3-jej. 25547

**Nauczycielka** młoda, posiadająca wyższy patent rządowy, języki z konwersacją: pol-ski, niemiecki, francuzki, ruszki, muzykę, śpiew, poszukuje miejsca. Chmielna 92, mie-szkania 6. 25590

**Nauczycielka** z Paryża, dyplomowana, daje lekcje francuzkiego, konwersacji. Ulica Krucza № 29—19. 25614

**Nauczycielka** gimnazistka potrzebna na 8 1/2 godzin, za 6 rs. i śniadanie. Warecka 9, mieszkania 28. 25621

**Poszukuje** lekcji na pensjach, u siebie i w domach prywatnych nauczycielka wykształ-ciona, medalistka, posiadająca najchlubniejsze świadectwa paroletniej swej pracy w zakła-dach naukowych na prowincji. Ziela 26, mie-szkania 11. 25401

**Potrzebny** jest przychodni, zdolny nauczy-ciel do nauki wyższej gry na skrzypcach dwa razy tygodniowo po godzinie 10-jej wie-czorem. Wiadomość w składzie win, Krakow-skie-Przedmieście 38, między gud. 4—6. 25338

**Potrzebny** student do udzielania korepety-cyj 2-m uczniom klasy przygotowawczej i i pierwszej. Oferty składać: Browarna 22. Kamieński. 25612

**Szkoła** kroju Leontyny Butwiłowicz, egzy-stująca od lat 8, Hoża № 48, m. 2, uczy naj-piękniejszym systemem Worth'a. 25600

**Student** uniwersytetu, matematyk, poszu-kuje korepetycji. Żorawia № 15, mieszka-nia 7. 25503

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub Sinnego zajęcia. Żorawia 25, m. 13. 25329

**Student** ruszki poszukuje korepetycji. Hoża 28, mieszkania 15. 25359

**Student** poszukuje lekcji lub korepetycji, S może przyjąć i kondycje. Ziela 34, mieszka-nia 19. 2561r

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Hoża 34, m. 17. 2560r

**Uczeń** dzieci u siebie, przygotowuje do gimna-zjum, udziela języków. Ziela 16, mieszka-nia 19. 25418

**W francuzkiej** szkole rzemiość, Mazowiecka 11, rozpoczęły się kursa kroju, szycia, ma-lowania na atlasie, porcelanie, drzewie, płó-tnie, introligatorstwa, haftu, barbotiny i ter-racoty. 25437

**Zaraz** potrzebny korepetytor znający dakła-dnie język niemiecki i francuzki, na 2 go-dziny dziennie. Zgłosić się na ulicę Siłska 27, mieszkania 4, 8-ma rano i od 7—8 wiezo-rem. 25092

**Zakład** wychowawczo-gimnastyczny Jadwi-gi Chruszczewskiej Nowy-Swiat 21, m. 17. Zapis całodziennie. 24932

**Zakład** wychowawczo-gimnastyczny dla dzie-ci Marji Keller, Senatorska № 11, róg No-wo-Miodowej № 2, zawiadania szanownych rodziców i opiekunów, iż z dniem 10-ym wrze-snia został otworzony. Zapis dzieci całodziennie. 2570r

**Posady i prace.**

**Bona** francuzka, umiejąca szyć, potrzebna do dwóch dziecinynek. Wiadomość: Chmielna 58, m. 5, od godziny 3—5-jej. 24818

**Bona** francuzka z dobrym akcentem, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszka-nia 8. 25134

**Bony** niemiecki freblówki, francuzki, żądają bposad. Krakowskie-Przedmieście № 7, Da-browska. 25089

**Bona** francuzka, mówiąca pięknym akcen-tem, znająca szycie, poszukuje miejsca. Ul. Zgoda 6, miesz. 8. 25570

**Chłopiec** obznajmiony z początkami szycia Chna maszyną, znajdzie stałe zatrudnienie w fabryce szelek przy ulicy Daniłowiczowskiej № 11. 25102

**Chłopiec** lat 16, z dobrej rodziny, przyby-wszy z prowincji, poszukuje miejsca ucznia w handlu lub też porządnem rzemiośle. Ofer-ty sub H. V. 25119

**Do magazynu** Karoliny Piwowskijskiej po-trzebne są zdolne panny do okryć i stani-ków. Nowo-Miodowa 2. 25375

**Francuz** 15-letni może być do towarzystwa na parę godzin oraz niemłody francuz i fran-cuzka. Wiadomość: ul. Nowy-Swiat № 56, w piek. 25450

**Krojozcy** do nowootwierającej się pracowni ubiorów dziecinynek potrzebny jest na parę godzin dziennie. Wiadomość: Chmielna 62, miesz. 2, od 4—6-jej po południu. 25602

**Kawaler** w średnim wieku, znający rachun-kowość, władający językami niemieckim, francuzkim, polskim, ruszkim, chrześcijanin, potrzebny do kantoru hotelowego. Wiadomość: Bielańska 9, u właścicieli. 25529

**Młody** człowiek, pragnący się poświęcić za-wodowi aptekarskiemu, może znaleźć miej-sce. Wiadomość w aptece Wendy i Włorogór-skiego, Krakowskie-Przedmieście 45. 2562r

**Młoda** panna z przyjazdu poszukuje miejsca bufetowej lub innego zajęcia. Wronia 59, stróż wskaże. 25893

**Ogrodnik** dobrze uzdolniony poszukuje po-sady lub też dzierżawy na 150 rs. od św. Michała albo od Nowego Roku. Adres: Anto-ni Samulczyk, w Pułtusk. 25594

**Potrzebne** kompletnie uzdolnione staniczar-ki i podręczne. Żorawia 5, m. 6. 25149

**Potrzebny** uczeń inteligentny, umiejący ry-sować, do grawera O. Reising, Nowosena-torską № 7. 25198

**Panny** zupełnie uzdatnione do sukien i okryć potrzebne są do magazynu S. Lulla, Długa № 19. 24626

**Panny** potrzebne zaraz zdolne i uczennice do krawieczyzny damskiej. Chmielna № 29, Gniazdowska. 25398

**Potrzebna** jest panna zaraz na prowincję do magazynu ubrań dziecinynek, biegną w kroju i zarazem w gustownym wykończaniu. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat № 37, mieszka-nia 3. 25364

**Potrzebna** jest panna kompletnie uzdolnio-na do kapeluszy oraz panienci do nauki, Florentyna, Freta № 10. 24643

**Panny** do krawieczyzny potrzebne; tamże karbują falbany. Grzybowska 2, Wojciń-ska. 25239

**Przyjmuję** uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Swiat № 44, mieszkania 13, wiadomość od godz. 1-jej do 5-jej. 24847

**Potrzebne** zaraz staniczarki, do spódnic i podręczne. Marjańska № 6, m. 8. 25477

**Panny** uzdolnione potrzebne. Pracownia su-kien, Krucza 25. 25620

**Potrzebni** są uczniowie od lat 15 do lito-grafji H. Wilderbauma, Marszałkowska № 145. 25472

**poszukuję** miejsca rządcy domu lub jakie-go innego zajęcia, przynoszącego stały do-chód. Kaucja na żądanie do 2,000 rs. Odpow-iedź poste-restante na pocztę pod literami A. B. O. 24512

**Przyjmuję** uczeńce do prasowania umie-jące pisać, bezpłatnie. Ulica Nowowiniarska № 12. 25323

**Potrzebne** są zdolne dziurkarki i szko-łowaczki do bielizny. Ul. Dobra № 63, mie-szkania № 20. 25595

**Potrzebna** zdolna panna do kapeluszy za dobrem wynagrodzeniem. Wiad. 22, stróż wskaże. 25618

**Potrzebna** jest panna do gości, przystojna, do restauracji hotelowej, oraz do wydzier-zawienia piwo w czasie dużego jarmarku. Wiadomość: ul. Długa № 10, m. 34. 25609

**Publi** 100 za wyrobienie posady w prywat-nej lub rządowej instytucji. Odpowiedź poste-restante na pocztę pod lit. B. A. K. 24511

**Publi** 200 za wyrobienie odpowiedniej posa-ady. Dyskretna zapewniona. Oferty: Kurjer Warsz. X. K. 25056

**Slusarz** maszynista, znający dobrze repara-cje i prowadzenie maszyn parowych krajo-wych i zagranicznych, chce przyjąć ten obo-wiązek od każdego czasu. Ulica Burakowski № 25, u Ludwika Wiśniewskiego. 25400

**Starsza** panna do neglizy, maszynistka i pod-Stręczne do bielizny damskiej i męskiej po-trzebne są zaraz. Dziewczynki do nauki przyj-mują się. Zgoda 6, miesz. 2. 2573r

**Starsza** panna do kroju i zarządu pracowni ubiorów dziecinynek oraz panny uzdolnione do szycia takowych, potrzebne są zaraz do nowootwierającego się magazynu. Wiadomość Chmielna 62, mieszkania 2, od 4—6-jej po po-ludniu. 25601

**Uczeń** do apteki potrzebny zaraz. Wiad-ość: Jerozolimka № 67, m. 5. 24895

**Uczeń** z prowincji, z dwuletnią praktyką, z udobremi świadectwami, poszukuje miejsc w handlu win. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. sub. S. L. M. 24895

**Kupno i sprzedaż.**

**Akwarium** z rybkami złotymi oraz cztery Agzysmy orzechowe do sprzedania. Podwałk № 11, m. 7, od 11 do 2-jej. 25377

**A. Drexler**, Nowosena-torską 4, fabryka po-Ascieli, koldry watowe i wojłokowe, kapy materace, pierze, łózka żelazne. Hygieniczne wata z owezej wełny. 2536r

**Antykwaryusz** B. Bolcewicz, Saski Plac 1 Akupuje: książki, obrazy, sztychy, minjatury, akwarelle, porcelanę, kryształ, bronz, pasy polskie, materje, meble, srebro, biżuterję wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 1960r

**A) Rower** angielski, zupełnie nowy, za bezcen do sprzedania. Ulica Niecała № 8 miesz. 20. 25447

**Adres** malarni oraz najtańszego w Warsza-wie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r



**Adres: Widok № 3.** Do sprzedania garderoba damska używana. 24284

**Bicykl 52 cale,** mało używany, sprzedam bardzo tanio. Koszykowa 25. 25524

**Bicykl i rower do sprzedania.** Chłodna № 8 mieszk. 20. 25355

**Biblioteka dębowa do sprzedania.** Ulica Żelazna 46, u falcera. 25330

**Bardzo tanio i mało używana szafa orzechowa,** dwa łóżka i toaletka oraz suknia aksamiitna i inne damskie ubranie do sprzedania. Ogłądać można od 2—6-ej, Mokotowska № 54, m. 10, stróż wskaże. 25179

**Chleb wiejski z S. bolewa,** drób, jaja, masło, baranina, śmietana, grzyby suszone. Złota 22, m. 2. 25559

**Cebulki kwiatowe haarslemskie,** jako to: hja-centy, tulipany i t. p. otrzymał i poleca H. Friedlander, skład nasion, ulica Senatorska № 32. 24631

**Do sprzedania kilka tysięcy dachówki w** ochronie Mikołajewskiej, ulica Zakroczymska № 1. 25066

**Do sprzedania mundur profesorski 5-iej** klasy, nowy, mundur gubernatorski, mundur komory celnej, wszystko za niską cenę. Wiadomość u krawca Zakrzewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 29. 25201

**Do sprzedania lustra, szafa, różne meble.** Nowogrodzka 25, m. 5. 24921

**Dywany wszelkie,** polarycja meblowe najróżnorodniejsze, firanki, koldry, kapy, dery, najlepiej kupować u Gielżyńskiego, Marszałkowska 137. 2253r

**Do sprzedania pies dog prawdziwy ulmski.** Dzielna 11. 25530

**Fortepian do sprzedania za rs. 50.** Twarda 66, m. 2. 25407

**Fortepian Kralla-Seidlera,** zupełnie dobry, do sprzedania. Chmielna 14, m. 15. 25556

**Fortepian Hefera** bardzo dobry rs. 250. Ul. Twarda 7, m. 20. 25004

**Fortepian koncertowy** wynajmę, sprzedam za rs. 350. Piwna 13, m. 33. 25181

**Fortepian do sprzedania lub wynajęcia 4 rs.** miesięcznie. Mokotowska № 53, mieszkania 4. 25603

**Fortepian 7 oktaw,** w dobrym stanie, do sprzedania lub wynajęcia za bardzo przystępną cenę. Cicha 6, m. 11. 25095

**Fortepian mało używany, krótki,** do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 13, mieszkania 8. 25453

**Garnitur, kółka, szafy, toaleta, komoda, biurko,** szeslong, otomana. Zielna 24. 25598

**Jest do sprzedania garnitur mebli machonio-**wych używanych za rs. 24. Krakowskie-Przedmieście № 41, mieszk. 4. 25819

**Jest do sprzedania szafa, komoda, stolik do** kart, zegar duży, obraz, dywan duży, wanna do kąpielii. Marszałkowska № 94, mieszkania 14. 25227

**Koń maści karej, powóz, karetka i chomonta** do sprzedania. Leszno 33. 2566r

**Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u** K. R. Behtego, Nowy-Swiat 34. 570r

**Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cen-**ników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

**Lokomobil o 6-ju adm.,** fabryki niemieckiej, mało używana, w zupełnie dobrym stanie, najnowszej konstrukcji, lekka, wraz z młocznia Claytona w takimże stanie, młocząc (dziennie kóp. 80, jest do sprzedania za cenę przystępną w magazynach St. Sk. Borowskiego, przy stacji dr. żel. iwangrodzko-dąbrowskiej Kielec. 25259

**Lustra na raty** sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 25303

**Meble zagraniczne** urzędowej roboty, stylowe, mianowicie: dwa garnitury salonowe, większy i mniejszy, orzechowe, rzeźbione, jedwabnym pasowym adamaszkiem kryte, także firanki z paryskimi złoceniami lambrakami, lustro, dywan francuski 60 łokci kw., 2 łóżka orzechowe z materacami, szafy lustrzane, stoliki do mycia i nocne z marmurowymi blatami, szafa biblioteczna, bufet duży ozdobny, etażerka i biurko mekkie bogato wykladane, z bronzami, harmonijum czterogłosowe większe, nadto kolekcje bronzów, fajek rzadkich, muszli, chińszczyzny i wytwornej galanterji, narzędzie skromniejsze meble i etażerki do sprzedania. Wiadomość: Mokotowska № 54, mieszk. 8, od godz. 10 do 3-ej po poł. 25336

**Meble do sprzedania, garnitur czarny, orze-**chowy, szafy, komody, łóżka, kredens, stół rozsuwany, krzesła dębowe, otomany, biurka. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24292

**Meble za bezcen, garnitur orzechowy, drugi** używany. Wspólna 31, stróż wskaże. 25607

**Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy,** szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 25567

**Otomanę starą, stół jadalny** sprzedam tanio. Żelazna 72, mieszkania 2. 25517

**Okulary i konserwy** dobiegam trafnie do każdego wzroku. Polecam szkła kamienne, które nigdy się nie rysują. Optyk Weissblum, Nowosenna 10. 23525

**Pianino prawie nowe do sprzedania.** Chmielna № 27—8. 25008

**Poszukuję żardinierki meblowych.** Adres w Kurjerze „Zardinierki.” 25063

**Piękne wyjątkowo łóżka i meble.** Nowogrodzka № 31, m. 17. 23337

**Pianino czarne, ozdobne,** do sprzedania. Ul. Chmielna 38, m. 7. 25148

**Przysznik pokojowy, mało używany,** za pół ceny do sprzedania. Elekoralna 30, mieszkania 11. 25591

**Pianino prawie nowe jest do sprzedania.** Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej 44, mieszk. 12. 25611

**Pałto jesienne mekkie** mało używane, na wzrost dobry, do sprzedania za cenę przystępną. Chmielna 55, mieszk. 40. 25412

**Pianina najnowszych systemów** po cenie najprzystępniejszej w specjalnej fabryce Antoniego Dütz, Jasna 3. 23684

**Skład owoców, Chmielna 26,** poleca kuracyjne winogrona, gruski „Królowy” na konserwę, znaczny zapas gruszek jadalnych oraz wszelkie konserwy, soki i towary kolonialne. 25617

**Sprzedaje się futro mekkie szopy, prawie** nowe, cena 70 rs. Wiadomość: Leszno № 55, mieszkania 12, od 9-ej zrana do 2-ej po południu. 25386

**Trzy gordon-cetry, 1-sza pole,** do sprzedania. Leopoldyna № 4. 25392

**Tokarnia amatorska z narzędziami** tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Długa № 29, u szwajcara. 25405

**Uczniowskie rańce, paski,** poleca fabryka knifrów i wyrobów skóranych T. L. Breymer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 23590

**Wyprzedaj koszul damskich strojnych i** skromnych oraz tuzin karczków ręcznie haftowanych, jakoteż garnitur tunakowy. Pracownia, Krucza 47. 24759

**Interesa handl. i mająt.**

**Do sprzedania sklepik spożywczo-dystry-**bucyjny z ładnym mieszkaniem. Ulica Wilcza 9. 24823

**Do sprzedania zakład przemysłowy z o-**brotem 40,000 rs. rocznie, na gotówkę, mały folwarczek lub sumę hipoteczną. Nowy-Swiat № 7, mieszk. № 21, rano od 10—12-ej. 24792

**Dystrybucja z norymberszczyzną i ino-**towary do sprzedania. Wiad. Chmielna № 43. 24696

**Dom na rozbiórkę do sprzedania.** Ogrodowa № 7, wiadomość u rządcy. 25081

**Kawiarnia z piecem cukierniczym** z powodu wyjazdu jest do sprzedania niedrogo. Podwal № 11. 25121

**Korzystne! Do odstąpienia** pracownia sukien z wyrobioną klientelą. Kiosk róg Zielnej i Chmielnej. 2578r

**Magle do sprzedania za przystępną cenę.** Ulica Dzika № 18. 25618

**Owocarnia do sprzedania tanio.** Wiadomość: ulica Długa № 11. 25324

**Posesja za rogatką wolską, 15,000 łokci** kwadratowych ogrodu, do sprzedania. Wiadomość: Świętojerska 22, mieszk. 38. 25255

**Poszukuje się wspólnika lub wspólniczki** z kapitałem 200—300 rs. do przedsiębiorstwa czyli handlu na kolei towarami galanterji i t. p. Utrzymanie bardzo przyszoite. Oferty pod „A. Z. 300” w Kurjerze Warszawskim. 25397

**Publi 10,000 potrzebne są do pożyczenia** na pierwszy numer hypoteki przy ulicy Pańskiej położonej, numer hypoteczny 1201. Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Krochmalnej pod № 58, u właściciela domu. Pośrednictwo wyłącza się. 25589

**Rubli 3,000 do 10,000 do wypożyczenia** na Rdomy w Warszawie. Procent umiarkowany. Wiadomość: Krucza № 23, m. 9, od godz. 3-ej do 5-ej. 25172

**Skład węgla i drzewa** obecnie do odstąpienia. Piękna 16. 25217

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny,** egzystujący od lat 14-tu, z powodu nadwątlonego zdrowia jest do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji W-go Augustowskiego, Elekoralna № 8. 25302

**Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny.** Wiadomość w kiosku przy ul. Elekoralnej, obok szpitala św. Ducha. 25304

**Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z mate-**ryalami piśmiennymi do sprzedania. Nowy-Swiat 41. 25050

**Sklep spożywczy z dystrybucją do sprze-**dania z powodu wyjazdu. Wiadomość: ul. Piękna 31. 25138

**Sklep z dystrybucją do odstąpienia** zaraz. Ogrodowa 8. 25461

**Ważne dla handlujących! Dom z restaura-**cją do sprzedania w ładnym mieście, 7 mil od Warszawy. Bliższa wiadomość: Rymarska № 7, w magazynie obuwia Sowińskiego. 25331

**Zakład mleczny z wyrobami cukierniczymi,** z kompletnym urządzeniem, egzystujący lat 30 w przynajmniej miejscu, z wyrobioną klientelą, do sprzedania. Wiadomość w handlu W-go Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście № 79, wprost skweru. 25183

**Deniesienia osobiste.**

**Kawaler mający lat 33, szlacheckiego** urodzenia, nie bogaty, poszukuje panny lub wdowy choćby w równym wieku, gdyby miała swój fundusz ziemny lub jaki inny. Zawiadomić proszę: P. M. ulica Furmańska № 16, mieszkania 21. 25474

**Młoda panna, izraelitka, lat 30,** z dobrej rodziny, z posagiem 500 rs., poszukuje dożonnego towarzysza, kawalera lub wdowca. Oferty proszę nadsyłać: poste-restante Czestochowa dla Jetki A., Stary Rynek. 25486

**Panna lat 18, bardzo przystojna, miła,** wykształcona i utalentowana, ale bez posagu, pragnie wejść w związek małżeński z młodzieńcem do lat 35, mającym dostatek utrzymania, wykształconym i dobrej rodziny. Oferty wraz z fotografiami przysłać proszę pod adresem H. M. gub. wolińska, stacja Teofilopol poste-restante. 25604

**Lokale.**

**A. Wróblewski i S-ka,** kantor przewozowy, Trebacka 11, Filja Nowy-Swiat 12. —Zalążnia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Chmielna 5. Pokój, dwa, z kuchnią.** Pokoje kawalerskie, oraz z cygankami. Pokoje zdadne na pracownię malarską. Suterena wiadna, obszerna. 25597

**Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej** pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokoiów, na 1-m piętrze i 8 pokoiów na parterze, z ogródkiem. W mieszkaniach jest gaz, wateklozety, wanny, prysznic. 2515r

**Do wynajęcia zaraz, Żelazna-Brama** № 2, trzy pokoje na parterze, okna na ogród Saski, mogące służyć na kantor, lub interes przemysłowy. 24829

**Do wynajęcia od 1 października 7** pokoi z kuchnią, na parterze od frontu, może być zdadne na jaki zakład, oraz obszerne lodownie składające się z 8-u numerów, w domu przy ulicy Chłodnej № 51. 24833

**Do wynajęcia każdego czasu 3** pokoje i kuchnia, na 2-m piętrze. Wiadomość u stróża, Krakowskie-Przedmieście № 2. 25160

**Do wynajęcia od 1 października r. b. w** bliskości placu Teatralnego sklep o dwóch otworach, oraz w entresoli dwie duże sale frontowe, widne, z oknami wystawowymi i przedpokojem. —Tamże od 1 stycznia 1891 r. obszerne lokale z ogrodem, zdadne na restaurację, lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna 10, mieszkania 2, zrana do 10-ej po południu o 5-ej. 25074

**Do wynajęcia pokój duży, ciepły, Żorawia** № 33, wiadomość 17 mieszkania. 25146

**Dwa pokoje frontowe, dwa z kuchnią, pokój.** Nowy-Swiat 25. 25218

**Do wynajęcia od 1 października 3** pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, na parterze, oraz drwalnia i piwnica. Wiadomość: róg Chłodnej i Żelaznej № 927D/23. 25362

**Lokal, 7 pokoi z balkonem,** na 1-m piętrze od ulicy Żabiej, dwa wchody, ze wszelkimi wygodami, w domu pod № 9, każdego czasu do wynajęcia. 2371r

**Lokal każdego czasu do wynajęcia: 6** pokoi, przedpokój, kuchnia, klozet (kanalizacja), wszelkie wygody, gospod., Wiadomość u stróża, Mazowiecka 20. 25368

**Od 1-go października do wynajęcia** obszerne, ładne lokale, z wszelkimi wygodami. Ul. Bracka 20. 2577r

**Osoba w średnim wieku, z pewną** rekomendacją —poszukuje pokoiku lub kuchni, za dozór i obsługę nad mieszkaniem, lub do pielęgnowania osoby chorej. Róg Marszałk., Chmielna 44, m. 5, między 12-a a 2-a. 2539r

**Pomieszczenie dla panienki,** wraz z utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 25561

**Pokoje pojedyncze, z usługą i** wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

**Pokój umeblowany, na dole i drugi** mniejszy z kuchnią, do wynajęcia zaraz. Nowy-Swiat 54—10. 25226

**Pokój dla nauczycielki,** może być z całodziennym utrzymaniem. Włodzimierska 16, mieszkania 22. 2565r

**Pokój umeblowany z usługą do** wynajęcia. Sienna 18, mieszkania 5. 25596

**Pomieszczenie panienek** po 12, z muzyką 15 rs. Żorawia 11—17. 25619

**Sklep duży narożny do wynajęcia** od 1 października lub wcześniej. Nowogrodzka № 33 róg-Marszałkowskiej. 24968

**Sklep przy ulicy Miodowej** w domu № 19, do wynajęcia w każdym czasie. 21671

**Sklep obszerny z takimże** pokojem i dwoma spiwnicami jest do wynajęcia każdego czasu, cena roczna rs. 450. Wiadomość w magazynie ubiorów męskich J. Modzelewskiego, w gmachu teatru Wielkiego. 24922

**Student poszukuje pokoju** z całodziennym utrzymaniem. Może przyjąć za lekcje z dopłatą. Warunki (najprzystępniejsze) proszę złożyć: Karmelicka 12, m. 4. 24916

**Sklep z oknem wystawowym** po handlu winami i towarów kolonialnych, przy ulicy Nowomiejskiej, wprost Mostowej, w miejscu bardzo ożywionem, do wynajęcia od października. Wiadomość u stróża domu № 29, Podwale. 35648

**W pałacu zwanym Dyzmańskich,** Miodowa № 4, jest do wynajęcia 3 pokoje i wędzarnia. 24791

**Ważne! Z wodociągami i** zlewami, w najpiękniejszej i najruchliwszej dzielnicy miasta, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Nowo-Miodowej w domu № 73, po gruntownej restauracji są do wynajęcia od św. Michała rozmaite lokale, większe i mniejsze na wszystkich piętrach i parterach w frontowym domu i oficynie. Bliższa wiadomość u gospodyni na 2-m piętrze. 25219

**Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia** od św. Michała r. b. 9 obszerne pokoiów, przedpokój i kuchnia, Warecka № 10, od godz. 1-ej po połud. do 5-ej. 24346

**Złota 34, pierwsze piętro, 6** pokoiów, przedpokój, kuchnia, świeżo odnowione. 24857

**2 pokoje, kuchnia, spiżarnia** i schowanko na drugim piętrze do wynajęcia od św. Michała. Przejazd № 7. 24943

**6 pokoiów frontowych** zaraz lub od października. Piękna 44. 25014

**6 i 5 pokoi do wynajęcia.** Chmielna № 13, 6 na drugim piętrze, front, wszelkie wygody. 24999

**Doniesienia rozmaite.**

**Adres: Petrych, Rymarska 2.—Szkło,** porcelana, fajans, szyby do okien. 2131r

**Artystyczne wyczenie** heljominatru 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — Amelie. 25592

**Chińskie i japońskie** nadchodzące nowe towary, oraz oryginalną wyborową chińską herbatę, z ustępstwem rabatu, począwszy od dziesięciu funtów, poleca Edward Ocui, ul. Wierzbowa № 6. 24729

**Exsiccator.** Niezbędnym dla każdej fabryki, ziemskim, miejskim obywatelom, drog żelaznych, konnych, farbiarniom, cukrowniom, mydlarniom, dystylarniom, browarom. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Królewska. 2415r

**Marie.** Pracownia sukien i okryć damskich, (metoda Woberta), przeniesiona z Mazowieckiej na Kruczą 49. 2472r

**Marja Schesz, Nowy-Swiat 44,** Pracownia sukien, okryć i futer damskich. Ceny umiarkowane. 25315

**Małżeństwo bezdzietne** życzy sobie mieszkania za usługę u kawalerów, na udanie może być z gotowaniem. Ulica Widok № 18. 25450

**Odciski** niszczą zupełnie „Arago”, flakon kop. 30—50. Stanisław Górski, Tiomackie № 13. 25623

**O. Z.”** ma ofertę z fotografją —poczta—Nowo-Aleksandrje. 25605

**Opakowanie mebli, fortepianów,** wykonywane solidnie zakład opakowań, Maków, Solna № 9. 25164

**Parasole damskie i mekkie,** jedwabne, półjedwabne, wełniane, w wielkim wyborze, z pięknymi rączkami, najtaniej poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 25348

**W. dowiec R. R. ma dwa listy.—Troskliwa** Macocha. 25606

**W. Gundelach, Nowy-Swiat 60,** pracownia sukien i okryć damskich wykonywa obstarunki eleganckie, podług ostatniej mody. Ceny umiarkowane. 25052

**Wyzymaczki** specjalnie naprawia najtaniej! Wz gwarancją roczną. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Golaszewskiego. Chłodna 21. 22976

**19 sierpnia w wagonie** pomiędzy Łukowem i Iwangrodem, zgubiono lub skradziono list pożyczki premjowej serji 8481 № 10. Adres Zamość. A. G. Michalski profesor gimnazjum. 25326